



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



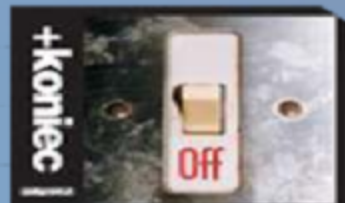
muzyka



BAM MARGERA STORY



PONADTO: NAGŁY ATAK SPAWACZA



andegrand.pl

kliknij na okładce aby rozpocząć lekturę

andegrand
azine

SWOJE TO SWOJE
I NASZE NASZE





andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



I po (kolejnych) świętach...

Elo, elo! Witamy wbrew zapowiedziom nie w świątecznym, lecz bardziej sylwestrowo-noworocznym wydaniu A-zine'a! Jak zwykle było trochę problemów technicznych, choć oczywiście więcej lenistwa - co zrozumiałe w tym okresie. Niemniej mamy nadzieję iż pierwszy numer w dorosłym życiu naszego magazynu sprawi Wam wiele radości i będzie alternatywą dla całodziennych rodzinnych dyskusji przy pełnym świątecznych resztek stole.

Co prawda w skateboardingu zimą raczej niewiele się dzieje, to udało się znaleźć kilka tematów, które najkrócej możnaby nazwać zastępczymi. Mamy więc drugą część osławionej już "Skate wszamy", czyli przeglądu tego co może niekoniecznie nadaje się do jedzenia, ale ma jakiś, najczęściej wizualny związek z deskorolką... A jeśli chcecie stestować po kolei

wszystko o czym napisano, to już jedynie Wasza sprawa. W każdym razie za żadne problemy żołądkowe nie odpowiadamy! W "osiemnastce" również słów parę o filmach i to niekoniecznie tych najnowszych, co oczywiście było celowym zabiegiem piszącego... A dopełnieniem wszystkiego jest sylwetka Bama Margery - idola dzisiejszych dzieciaków. Swoją drogą, kto by nie chciał dostawać 2 milionów dolarów za noszenie ciuchów jednej tylko firmy?

Zima, zimą... ale w fingerboardzie jest tym razem dość egzotycznie. Macki naszego specja od fb dotarły nawet do dalekiej Brazylii, gdzie chłopaki również duszą aż miło. Ciekawe tylko jak wypadli by w konfrontacji z europejskimi jeźdźcami? Jest jak zwykle szkoła palców oraz kolejna miejscówka... Jako że jest to jeden z najpoczytniejszych działów, nie

dziwnego że Maćkowi nie brakuje motywacji, a co za tym idzie nowych pomysłów.

Sezon snowboardowy już rozkręcił się na dobre. Każdego weekendu czy to u nas, czy u naszych sąsiadów odbywają się jakieś zawody. Z pewnością jest o czym pisać i jedynym problemem staje się nadążanie za tym wszystkim... W tym miesiącu znajdziecie sporo relacji z ostatnich tygodni. Są więc wrocławskie zawody Nokia Leave No Trace, Pleasure Jam w Dachstein, monachijskie Air and Style Games i parę innych, mniejszych choć równie ciekawych imprez.

No, a resztę sprawdźcie sami. Bawcie się dobrze w ostatni wieczór tego i uważajcie na siebie już w Nowym 2006 roku!



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Kilka słów o filmach...

Nudzą mnie amerykańskie skate videos.

Piszę to w pełni zdrowy fizycznie i psychicznie. Po prostu mnie nudzą. Po 2000 roku produkcje które przykuły na dłużej moją uwagę mógłbym wyliczyć na palcach (tylko swoich i zapewne tylko tych kończących kończyny górne). Część z Was już pewnie już zbulwersowały moje słowa, ale spokojnie, spo-ko-jnie... odłóżcie te ciężkie narzędzia którymi co bardziej zapalczywi z Was chcieliby mnie rzucić / uderzyć / pociąć* (*niewłaściwe skreślić), zresztą i tak mało kto wie skąd jestem (a nawet jak wie to często zmieniam miejsce pobytu – więc łatwo nie będzie). Głęboki wdech i

czytajcie dalej - pewnie że się nie zgadzacie, bo niby jak można nie wybiegać z wielkim ciśnieniem z domu (lub w skrajnych przypadkach pogodowych, slajdować oparcie od kanapy) po obejrzeniu nowych produkcji Blind, Zero itp. Na pewno jest to ciężkie i też tak kiedyś miałem, jednak teraz, po tych chyba 9 już latach obcowania z deską to nieco przycichło. Po pierwszym wybiegnięciu z domu i mocnym poobijaniu piszczeli włączcie sobie film jeszcze raz i spójrzcie na niego głębiej (czyli tak poza warstwę trikową) - nie dostrzegacie tam zbyt wielu gwiazdorki? Zachowań typu : „Cześć jestem super prosem z ośmioma linijkami sponsorów,

machnę trik na tym railu z 20 schodów, rozdaję kilka autografów i pojedę do domu” ? Ja mam takie wrażenie, potęgowane przez przebywanie z kilkoma z takich amerykańskich „gwiazd”, które udało mi się poznać podczas co niektórych z moich wycieczek. Oczywiście nie chcę generalizować ani z miejsca oceniać wszystkich znanych riderów, lecz myślę, że osób takich jakie kilka linijek wyżej jest niemało, takich dla których nowy film (czy też w ogóle skateboarding) to już tylko praca, polegająca na robieniu trików pod kamerę. Szkoda – według mnie to bardzo słabe podejście do rzeczy. Tak więc.. (bo nieco zaczynam odbiegać od tematu). Postanowiłem przybliżyć Wam może nieco mniej znanych filmów, raczej z naszego kontynentu niż zza wielkiej wody, a jeśli już weźmie mnie coś na pisanie o filmach z USA to raczej tych należących już do klasyki deskorolkowej.

+koniec

+pomoc



>następna



<poprzednia



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKI SNOWBOARD SPORTY EXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



ma... zima... zima... zima... zima... zima... zima... zima... zima... zima...

DECKI AKCESORIA BUTY SKATEWEAR STREETFASHION SNOWBOARD ROLKI BIKE
FINGERBOARD GRAFFITI VINYLs HEADSHOP PAINTBALL

Nowy profesjonalny
snowboard shop
w sieci.



Koszt przesyłki
kurierem 9.99 zł
do dowolnego miejsca
w kraju. Czas realizacji
zamówienia od 2 dni.
Przy zamówieniu powyżej
300zł przesyłka gratis.

OFICJALNY DYSTRYBUTOR:



andegrand.pl

PROMOCJA!
BUTY ZA ZŁOTÓWKĘ!

Kupując 2 pary butów oznaczonych
hasłem Pustynna Burza.
Jedną dostajesz za 1 zł.

TYLKO

andegrand.pl

BLUZY MASS

199,-



WWW.ANDEGRAND.PL



>następna

andegrand.pl



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Jeszcze nie mam konkretnych pomysłów jakie produkcje to będą, lecz mam wielką nadzieję, że będą to filmy pokazujące nieco inny skateboarding niż ten widoczny w ostatnio wydanych filmach amerykańskich. Może nie będą to same najlepsze triki, lecz na pewno będzie to coś co gdzieś ostatnio zaginęło, zastąpione przez komercję i wielkie pieniądze, jakie weszły w ten sport (a dokładniej, coś więcej niż sport).

Jeśli kogoś to zainteresuje to zapraszam do kolejnych numerów A-zina, tudzież obadania archiwum, gdzie kilka klasycznych przykładów tego o czym mówię już opisałem.

A ja idę już spać bo dochodzi czwarta...

autor: Demon



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

Kilka słów o filmach... -- strona 4 --

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard

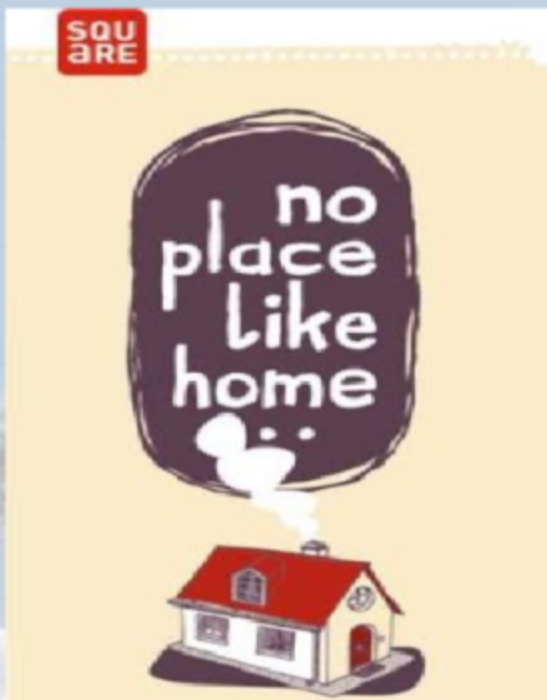


muzyka



Square - No place like home

Niedziela, około 15.30, późna jesień, szaro, ciemno, zimno. Generalnie zero pomysłów na jakieś konstruktywne zakończenie weekendu. Nagle dzwonek gdzieś spod łóżka. Telefon, telefon, gdzie jest telefon?! Jest, dobra, pewnie wracając w nocy go tam wrzuciłem. „Taaa?” . W odpowiedzi szybkie i trąjące obcym akcentem: „Czołem ziom, wczoraj wróciłem – kup kilka bro, złap jakieś dobre deskowe video i wpadaj za pół godziny, a tak w ogóle to na przyszły weekend bijemy do Bluecity przyskejcić”. Za wiele się nie zastanawiałem, gdyż osobą dzwoniącą był nie widziany blisko rok znajomy, który z racji wypadu zarobkowego za granicę deski długo nie zaznał. Gruntowne przeszukanie pokoju



pozwoiliło odnaleźć spodnie, 10 zł i film. Ten sam co w tytule. „Dobra, zobaczmy co ciekawego francuziki potrafią” – pomyślałem, zarzuciłem kurtkę i wyszedłem.

Godzinę i dwa piwa później – „Toż to chyba najlepszy europejski film jaki mi się trafił do tej pory!, Włączaj jeszcze raz!”. Dawno mnie tak video nie ściśnieniowało. Na początek oryginalnie złożone intro na którym można zobaczyć prawie wszystkie znane z Etnies Open twarze, ekipę Aeon i kilku innych znanych wymiataczy. Potem się zaczyna, bardzo, ale to bardzo konkretna technicznie - murkowa sieczka na hiszpańskich i francuskich spotach (choć zabraknąć przecież także nie mogło czeskiego Stalina i londyńskich miejscówek). Nie doświadczyć tam może wielkich poręczy, lecz Daniel Lebrone i jego 270 tailslide, William Phan i jego stylowy flip fs overcrops, i



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



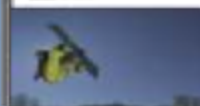
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



do tego przejazdu Henniga Braaten sprawia, że na szybko zaczniecie szukać jakiegoś krytego kawałka asfaltu, aby pyknąć kilka flipów (czy kto co tam lubi i potrafi). A jeśli to Wam nie wystarczy to na pewno ktoś z innych riderów (tudzież riderka, gdyż i taka się tam trafia) wam przypadnie do gustu, a jest ich tam niemało i każdy ma coś ciekawego nagrane. Szczegółowo opisywać nie będę, chyba najlepiej samemu film obejrzyć, delectując się trikami, montażem czy też przerywnikami, których jest tam sporo.

Naprawdę polecam, ponad pół godziny europejskiej deskorolki z najwyższej półki. Szukajcie, oglądajcie a ja się zbieram gdzieś dalej na deskę.

autor: Demon



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA

andegrand.pl



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Fourstar - Super Champion Funzone

Pamiętacie jak niedawno pisałem newsa dotyczącego nowej video-produkcji Fourstar? Niedługo po tym udało mi się ją zdobyć... i razem z chipsami i złocistym trunkiem alkoholowym usiadłem w końcu przed telewizorem. Będąc już wtedy po lekturze dziesiątek zapowiedzi i kilkukrotnym obejrzeniu zwiastuna, zdawałem sobie sprawę, że „Super Champion Funzone” nie będzie zwykłym i pospolitym filmem - będzie video-relacją z tour'u. Przyznam, że z miłą chęcią oglądałem tego typu produkcje, a to z kilku prostych przyczyn: zawsze mają w sobie pewną dawkę humoru, skład dobrany perfekcyjnie a poza tym można obejrzyć nowe ciekawe miejsca. Dokładnie wszystkie wymienione punkty dotyczą również filmu Fourstar: chwilami niesamowite jaja, szczególnie jeśli

chodzi o sytuacje związane z osobą Marka Gonzalesa; team pierwsza klasa – Howard, Koston, PJ Ladd, Carroll, Brian Andersen, Max Shaff i wspomniany Gonzales. Miejsce: Japonia... i kto by nie chciał się tam znaleźć? Z takimi właśnie informacjami zasiadłem wygodnie do oglądania „Super Champion Funzone”. Generalnie od początku nastawiony byłem bardzo pozytywnie. Z resztą taki skład nie mógłby wydać słabego materiału. I tak też przyjąłem - będzie kozak! Początek – przedstawienie występujących skaterów: między innymi zasuwający na skuterku Rick Howard czy dojeżdżający wrotki Mark Gonzales. Już po trzech minutach zaczęło się robić śmiesznie! Tak jak napisałem wcześniej, że nie będzie to zwykły



film... potwierdziło się to w całości. W filmie nie ma zwyczajnych setek, należących do kolejnych skaterów. Wszyscy jada, szukają ciekawego spotu, często niekonwencjonalnego, po którym nikt nie spodziewałby się żadnego zaadoptowania dla deskoroki. W końcu znajdują coś i jeżdżą. Nie ma tu typowo hardcore'owych mega handrail'i, skarp czy



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



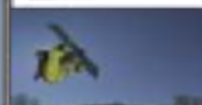
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



schodów. Ale mimo to, spoty, które znajdują chłopaki wydają się tak ciekawe, że od razu chce się jeździć!



Przede wszystkim street: mureczki, dość skromne (jak na nich) raile, schody, demo w pełnym zajaranych skośnookich skateparku, świetne naturalne spoty, które możecie zobaczyć na screen'ach. Generalnie super miejscówki. Jak przystało na tour, nieodłączną częścią wyjazdu są oczywiście autografy. I tu też jest niezła beka, np.: Mark Gonzales wpada w babciowym sweterku, kolorowych koralach, zielonej, naciągniętej na całą głowę czapce i na to jeszcze w okularach

przeciwsłonecznych. Beka! Tego typu momentów jest naprawdę nie mało! Warto wspomnieć również o pewnym skośnookim typku, który służył chłopakom jako pomocna dłoń. I z niego też są jaja, szczególnie po tym jak ostro dał w palnik, hehe. Kolejnym tematem, o którym nie ma siły zapomnieć są wszystkie akcje z udziałem Gonzales'a. Koleś jest niesamowity! Tak się „ponawydurniał”, że zupełnie trzecia osoba mogłaby uważać Go za ułomnego. Ale dzięki niemu jest właśnie wesoło. Jego deska musi być oczywiście inna niż deski całej reszty, oprócz tego skacze na wrotkach, robi



wallride'y na rowerze czy longboard'owe boardslide'y na handrailu! Kozak! Ok, to by było na tyle. Ogólnie sędzę, że filmów z szufladki o nazwie „tour”, nie warto rozpatrywać wyłącznie pod względem tricków, dlatego też kwestię samych ewolucji pozostawiam Wam. Jedyne co mogę powiedzieć, to gorąco POLECAM... bardzo przyjemny film!

autor: Maciek Trojanowski



>następna

andegrand.pl



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA

andegrand.pl



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



O deskorolce w codziennym żywieniu – część 2

To wszystko wina pory roku – głupie rzeczy ludziom do głowy przychodzą. Jest za wcześnie na snow, za późno na skate, nie ma co robić, karłaki biegają z szopkami po klatce, w sklepach przedświąteczna gorączka, szybko robi się ciemno, ptasia grypa czai się zaraz za wschodnią granicą, w sejmie afera na temat wymachiwania ręką, trzeba się uczyć (tak słyszałem, ale to chyba tylko plotki), jest mokro, szaro i brzydko i w ogóle nieciekawie, a na dodatek mam pusto w lodówce. Postanowiłem coś zrobić przynajmniej z tym ostatnim (bo najlepiej zaczynać od końca) – i tak surfując sobie na koszyku po pobliskim supermarkecie (którego nazwy nie wymienię z uwagi na to, że Samoobrona jest u władzy, a

oni marketów bardzo nie lubią, więc taką reklamą mogli by mnie pozwać, bo to modne ostatnio tak pozywać wszystkich), poprzez dział zakąsek w kierunku nabiałowym i nagle w oczy rzucił mi się jeden szczegół. Mały. Malutki – Tak. Ona. Deskorolka. Rysunek na opakowaniu przypominał mi artykuł który już kiedyś ku radości Waszej (i niestrawności własnej) popelnilem*, a w którym odważnie opisałem (uprzednio zbadawszy organoleptycznie) żywność z deskorolką w jakiś sposób związaną. Dalej poszło już z górki, wiedziony iście renesansową chęcią poznania, zagłębiłem się pomiędzy półki wyłapując co ciekawsze produkty, wcześniej nie

zauważonych, a które (jak widać po opakowaniu) coś wspólnego z moją (i Waszą zapewne także) pasją mają. Oto wyniki.

1. Mr Snaki



Tak! To od niego zaczęły się te poszukiwania! On był pierwszy! I chyba dobrze, gdyż w niczym nie przypomina już tego rapowego Snakiego sprzed pół roku.



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



>następna

andegrand.pl



<poprzednia

andegrand.pl



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



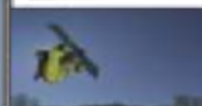
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Wyrobił się chłopak, ubrał jak trzeba i dumnie pokazuje swój stylowy, mocno wyciągnięty melon air. Nieźle, nieźle. Bukiet smakowy także zmieniony – obecnie, zamiast stanowczo nieudanego serowo-ziemniaczanego aromatu, trafiamy na delikatny smak orzeszków ziemnych. Nadal nie jest to ciekawa zakąska pod piwo Spitfire, lecz na pewno lepiej niż ostatnio.

Na dodatek, czego dowiedziałem się po dokładniejszym zbadaniu paczki, Pan Snaki rozdaje hajs!! Niesamowite!!! Trzeba tylko mieć szczęście, trafić na właściwą paczkę i już jest kasa na nową deseczkę. Ja nie miałem.

2. Guma Skater

Miałem z tym produktem do czynienia raz i więcej nie zamierzam. Chyba największym jego atutem jest tu opakowanie z rysunkiem kogoś dla złudzenia przypominającego młodego Stacy Paralte śmigającego na rybie

pomiędzy pacholkami. Podły smakowo, składający się głównie z E jakieś tam jakieś tam i wypełniony syropem. Blah! Do wyboru trzy smaki – truskawka, jabłko i cola – ja przetestowałem jabłko i nie mam na więcej ochoty. Tylko dla odważnych!

3. Zozole



„Wskocz na deskorolkę i musuj z zoozolką!!!” – jak głosi hasło na odwrocie paczki. Myślę, że wiele więcej nie trzeba dodawać. Sami spróbujcie, ja zrezygnowałem po drugim. Swoją drogą – niezła szczelina między jedynkami (no i te włosy).

4. Clippus



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Hurra!! Idol siedmiolatek Kubus nie jest już samotny! Do tej pory to on był jedynym zajawkowiczem wśród bohaterów napojów owocowych, ale to już przeszłość! Niejaki Clippus (podobieństwo do Kubusia przypadkowe), także złapał ciśnienie na skejta. To dobrze, gdyż zawiera całą masę witaminy A, dzięki której można wygrać w wyścigach na deskorolce nawet z kotem (co śmiało sugerują

obrazki na etykietce). Wyśmienity na środowe poranki.

5. Zozole - guma

Czyli jeszcze raz to samo, lecz w wersji długodystansowej. Żujesz, strzela w papsku i jest pomarańczowo. Nie wiem czy się skusić. Naprawdę nie wiem. Chyba sobie daruję. Skład podobny do gumy opisanej nieco wyżej. Generalny syf.

6. Vibovit

Dawno temu to widziałem w aptece. Nie kosztowałem, więc mogę się tu oprzeć jedynie na domysłach i jakże bogatym opisie prosto ze strony producenta. Wspaniały, niepowtarzalny smak tutti-frutti (cokolwiek to jest), bogactwo witamin itp. Wskazany przy niedożywieniu, rekonwalescencji (trudne słowo), wzmocnionym wysiłku (zarówno fizycznym jaki i umysłowym). Jak więc widać – idealny na deskę. Chyba, że ktoś ma hiperkalcemię i lub hiperkalciurię – wtedy taki

smakolyk odpada. Więc bądźcie ostrożni.

*a zainteresowanych odsyłam do A-zina nr 12.

autor: Demon



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

O deskorolce w codziennym żywieniu – część 2 -- strona 12 --

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Wywiad - Maciek Trojanowski

Wielu z Was, czytelników A-zine'a, może kojarzyć Maćka jako redaktora w postaci recenzenta filmów oraz konstruktora przeszkód do fingerboarda. Niektórzy z Was pewnie wiedzą, że Maciek także jeździ na deskorolce. No tak, nie trudno się domyślić przeglądając galerię zdjęć i gif'ów na jego andegrandowym profilu. Jednak nieliczni z Was wiedzą o nim coś więcej. Ten skromny chłopak mógłby niejednokrotnie skopać tyłki wielu „skate- gwiazdom” poziomem swojej jazdy. Jednak nie uderzyła mu woda sodowa do głowy i zamiast wozić się na mieście woli gdzieś w spokoju pojeździć na desce. Z resztą zobaczcie sami jaki jest i czym jest dla niego skateboarding...



Red.: Ile masz lat i skąd jesteś?

Maciek Trojanowski: Jeśli chodzi o wiek, to lepiej jest posłużyć się tu rocznikiem ... a więc '82. Urodziłem się w Radomiu, gdzie mieszkałem do momentu

ukończenia szkoły średniej. Obecnie, piąty rok, mieszkam we Wrocławiu, gdzie studiuje: ja, moja Ania, a Miki chodzi do przedszkola, hehe. Uczę się na wydziale Budownictwa Politechniki Wrocławskiej, który jest niestety niesamowicie ciężki, a czy po studiach zostaniemy tu, wrócimy do korzeni, czy wyjedziemy do innego miasta... tego jeszcze nie wiadomo.

Red.: Ile już jeździsz na deskorolce?

MT: Zacznę od tego, że zawsze jest to dla mnie ciężkie pytanie, bo muszę pogrzebać w pamięci i przekalkulować lata. Ale ok: pamiętam, że zacząłem mniej więcej w pierwszej czy drugiej klasie szkoły średniej, co było około 7 lat temu. I tak jeździłem sobie przez dwa lata. W czwartej klasie, z jakiś głupich i nie do końca zrozumiałych mi powodów przestałem jeździć, a mogło to oczywiście trwać, choć w



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



mnijszym wymiarze. Ale teraz nie na to nie poradzę. Chociaż w sumie był to okres klasy maturalnej, czyli korepetycje i konkretniejsza nauka, więc może dobrze, że tak wyszło. Zaraz potem przeniosłem się na studia do Wrocławia, gdzie od pierwszego roku nie mogłem zebrać się do ponownej jazdy. I tak właśnie, dwa lata po tym jak przeprowadziłem się do Wrocławia i zaraz po narodzinach Mikołaja, zacząłem znowu jeździć. Chociaż prawda jest taka, że w tym momencie nie wychodzę dość często, najczęściej tylko w weekendy, w tygodniu po prostu nie dałbym rady. Trwa to już około dwóch i pół roku, a koniecznie muszę tu zaznaczyć, że pierwszą deskę po tej długiej przerwie sprezentowała mi żonka i to zupełnie bez mojej wiedzy! Jeszcze raz dziękuję!

Red.: Dlaczego właśnie zainteresowanie deskorolką?

MT: Hmm, w sumie to zacząłem

jeździć dzięki mojemu kuzynowi Grześkowi. Strasznie mnie podkręcał swoimi pierwszymi trickami i dlatego właśnie zdecydowałem się tego spróbować. I to był właśnie powód, głównie dla którego zacząłem. A dlaczego teraz?! W sumie to podejrzewam, że część osób dawno by zrezygnowała z deskorolki, gdyby jeździła tak rzadko jak ja obecnie... z tygodnia na tydzień po prostu by zapominała o tym. Ale dla mnie deska jest tak niesamowitą sprawą, że nie potrafię o niej zapomnieć nawet po kilku nie jeżdżonych weekendach. Non stop „kombinuję” nowe filmy, oglądam, nakręcam się, potem z kimś pogadam, znowu coś obejrzę, nauczę synka pierwszych kroków na desce, poczytam newsy w sieci, setny raz przeglądnę tego samego Transworlda i Info, potem znowu obejrzę nową video-produkcję, znowu się podkręcę... aż w końcu w sobotę wyjdę pojeździć. I dla tych wszystkich pozyceji warto

właśnie nieprzerwanie kontynuować skateboarding. W końcu ma to być przecież dla zabawy.

Red.: Czym się zajmujesz oprócz jazdy?

MT: Oprócz deski oczywiście Fingerboarding, który też jest ze mną od bardzo bardzo dawna. Podejrzewam, że jestem w tym momencie jednym z najstarszych gości w naszym kraju, jeśli nie najstarszym, który ciągle jeździ na fingerze. Większość i tak tego nie zrozumie, ale niech mi wierzą – to też jest mega zajawka! Od drugiego numeru A-zina, odpowiedzialny jestem dodatkowo za tamtejszy dział fingerboardowy, co sprawia mi niesamowita frajdę. Cały czas coś robię, nie stoję w miejscu, wprowadzam tam nowe pomysły itp. Generalnie bardzo fajna sprawa. Dzięki temu nawiązałem też dość ciekawe kontakty, np. z Borisem Dietshi ze Szwajcarii, Martinem Winklerem z Niemiec, Jaderem Müllerem z



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Brazylii itd. Z ludźmi, którzy są zdecydowanie czynni w świecie dla fingerskatingu. Ja ze swojej strony staram się wspierać tą zajawkę u nas, przedstawiać jej ogólny wygląd ludziom z innych krajów, informować ich o różnych sprawach dotyczących polskiego fingerboardingu itd. Dzięki temu mam też pojęcie jak wyglądają sceny poza granicami Polski, a to jest właśnie fajne. Ok., a oprócz fingerów, bardzo lubię słuchać muzyki, dzięki czemu moja płytoteka jest dość bogata.

Red.: Skatepark czy street? Dlaczego?

MT: Oczywiście, że street. Wynika to podejrzewam z faktu, iż w czasach moich początków, w Radomiu, niedostępne były skateparki. Zaczynałem więc na asfalcie (ciągly sentyment do flatu!), gdzie jedynym elementem skateparkowym mógłby być zbudowany z kolegami grindbox. Dalej, gdy zaczęły pojawiać się parki, jakoś mnie niestety nie



ciągnęły, nad czym teraz ubolewam. Zresztą zawsze fajnie jest pograć w S.K.A.T.E.'a, czy poskakać ze schodów.

Red.: Czy startujesz w zawodach? Osiągałeś jakieś sukcesy?

MT: Nie, nie startuję, nie startowałem i podejrzewam, że nie będę już startował w żadnych

zawodach. Jakoś nie specjalnie mnie to od samego początku kręciło. Wolę skromnie pojeździć z boku, czasami też samemu. Zawsze lubię natomiast popatrzeć na zawody.

Red.: Jak oceniasz polską scenę skateboardową? Chodzi także o polskie magazyny, filmy, organizację zawodów...



>następna



<poprzednia

andegrand.pl



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



MT: Jeśli chodzi o magazyny i filmy to staram się być jak najbardziej aktualnym. Doceniam polskie wydania prasowe i video, bo jest to oczywiście bardzo potrzebne. Lubię wiedzieć co się dzieje, jakieś zawody, drobne newsy itp. Zawsze to zajawka. Ale co mogę powiedzieć o polskiej scenie deskorolki?! Oczywiście jest, że żwawo leci sobie do przodu. Jest pełno młodych talentów, jeżdżących zaledwie trzy lata, a już prezentujących dość dobry poziom. To jest oczywiście jak najbardziej pozytywne, chociaż niektórym za szybko „tyłek podskakuje” względem otoczenia. Ja osobiście większą uwagę zwracam na tych starszych deskarzy, na tych którzy byli już w momencie moich początków, są teraz i pewnie będą jeszcze długo. Ich progres i działalność lubię obserwować. Tacy mnie nakręcają.

Red.: Czy w trakcie zimy masz ciśnienie na deskę i co robisz gdy pogoda nie sprzyja? Starasz się



jeździć czy robisz przerwę zimową?

MT: Mam okropne ciśnienie jak za oknem widzę tylko kałuże, nie mówiąc już o śniegu. A co wtedy robię?! Najczęściej nie szczególnego, brzydka pogoda (czyli deszcz lub śnieg) strasznie słabo mnie nastraja i nie mi się nie

chce. Chociaż zawsze znajdują się jakieś obowiązki: domowe, uczelniane czy nawet andegrandowe. Zawsze za coś się wezmę, chociaż z wielkim trudem. Strasznie nie lubię siedzieć i nic nie robić! A gdy tylko pogoda sprzyja wyjściu na deskę, oczywiście wychodzę i zdecydowanie nie mam żadnej przerwy zimowej.

Red.: Recenzujesz filmy w A-zinie. Czy dużo ich oglądasz i czy wpływa to na Twoją jazdę? Czy inspiruje Cię jazda innych skaterów – polskich bądź zagranicznych?

MT: Prawda, recenzuję. Jeśli chodzi o samo oglądanie to oczywiście oglądam tego mnóstwo. W zasadzie większość, jak nie wszystkie produkcje, które pokażą się na rynku staram się obejrzeć. Wszystko archiwizuję, tak więc kolekcja non-stop się zwiększa. Póki nie wyjdzie jakiś nowy film, wszędzie szukam trailerów, ściagam je, co mnie



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



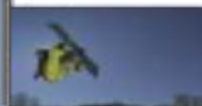
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



jeszcze bardziej podkreca i ciągle czekam na kolejne nowości. Moje zainteresowanie filmami można bardzo łatwo zauważyć, przeglądając skateboardowe newsy w andegrand.pl, gdzie całkiem nie mała część to linki do trailerów. Jeśli chodzi natomiast o inspirację ze strony skaterów, których widzę na ekranie, to nie mam żadnego faworyta. To dziwne, bo większość ludzi ma swoich ulubionych skaterów. ...ale ja nie mam. Filmy inspirują mnie ogromnie, przez co bardzo lubię je oglądać, natomiast, tak jak powiedziałem, ulubionych postaci nie posiadam.

Red.: Czy masz jakieś ulubione triki, i czy masz jakiś, nad którym teraz pracujesz?

MT: Moimi ulubionymi trickami są chyba kickflip i fakie 360 kickflip, a obecnie często robię jakieś flipy na switch i nollie. Lubię też ollie, samo przeskoczenie czegoś daje sporą frajdę. Chociaż prawdę mówiąc to cieszę się z każdego triczk, który

uda mi się fajnie skleić.

Red.: Pozdrowienia:

MT: W pierwszej kolejności pozdrowienia dla Żonki, Rodziców i Pawła (clo rap ziom, hehehe); wielka piątka dla Synka – będzie z Niego GOŚĆ! Pozdrówki dla chłopaków z deski: Mihau, Marcin, Rogal i reszta Manhattanu; dla deskarzy z Radomia: Grzechu, Kuba Szpindor (mega skater!), Czerwony, Tomek, Rafał i cała reszta. Pozdro dla ludzi z uczelni; dla sąsiadów: Mariusza, Moniki, Marty, Tomka, Aśki i Krzyśka. Dla chłopaków ze Szczecina: w pierwszej kolejności Mati (dzięki za wszystkie załatwione tematy!), Zyga, Słoń, Me. Pozdro dla: znanego wszystkim Mulena (tak dalej!), dla chłopaczków od fingersonów: Mellow, Lendek, Godek – kręćcie filmy chłopaki! Pozdro dla: Dave'a Duijkers'a z Boardmagu, Martina Winklera i Borisa z BlackRiver oraz Jader'a z Evolve. I oczywiście dla Ciebie Tomek –

dzięki za wywiad. Piątka.

Red.: Wielkie dzięki.

tekst + zdjęcia: Tomek Podgórny
aka 350 foto



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA

andegrand.pl



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Bam Margera Story

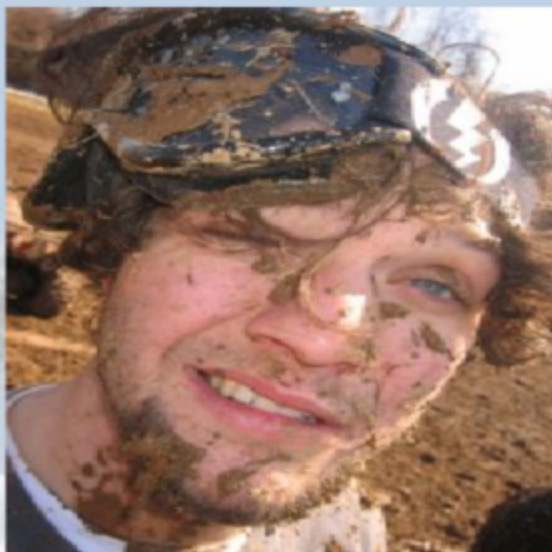
"I'm Bam Margera. And I feel like kicking my dad's ass, all day today."

Kim tak naprawdę jest szalony Bam Margera? Znamy go z gry komputerowej Tony Hawk Pro Skater, znamy go z programów na MTV. Kim jest Bam? Skąd przybywa i dokąd zmierza? Wszystko to postaram się Wam naświetlić w tym materiale.

Urodzony 28 Września 1979 roku w West Chester, PA - Brandon Cole Margera, tak brzmi jego pełne imię i nazwisko. 178 cm wzrostu, oczy niebieskie, włosy brązowe na deskorolce jeździ od 1988 roku. Czyli nie trudno obliczyć, że jeździ od 9 roku życia - prosem stał się w wieku 17 lat czyli w roku 1996.

Skąd wzięło się przezwisko Bam? Młody Brandon od dziecka był żywym dzieciakiem, który często biegał po domu i wpadał na różne

rzeczy. Uderzenia i upadki weszły mu w krew i właśnie dlatego jego dziadek często nazywał go małym Bamem. Tego typu przezwiska w jego rodzinie są już normą, przykładowo dziadek który wymyślił "bam bama" nosił ksywkę "pop pop".



Wkrótce w domu przyjęło się, że Brandon to po prostu BAM. Dzieciństwo przebiegało mu w towarzystwie matki April, ojca Phila i brata Jessa. Poza bliższą rodziną w jego życiu pojawiło się też parę innych wyjątkowych postaci. Vincent "Don Vito" Margera - jest starszym o rok bratem Phila (żeby było śmieszniej, brat Bama także jest starszy tylko o rok), który dostał w kość nie tylko od samego Bama ale i od jego bliskich znajomych. To oni przyczynili się do rozwoju filmowego ekstremalnego kaskadera. Poznali się podczas artystycznych zajęć w liceum i po wielu latach kręcenia wszelkiego rodzaju akcji postanowili wspólnie wydać film. Pierwszym zamysłem do zrobienia takiego filmu była przesłanka deskorolkowa. Wyszedł film hardcoreowy w którym skateboarding został zepchnięty na drugi plan. CKY - tak nazywa się seria filmów z West Chester, te trzy litery to skrót nazwy Camp Kill Yourself. Tak nazywa się

+koniec

Off

+pomoc



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



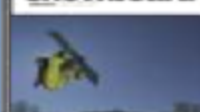
skateboard



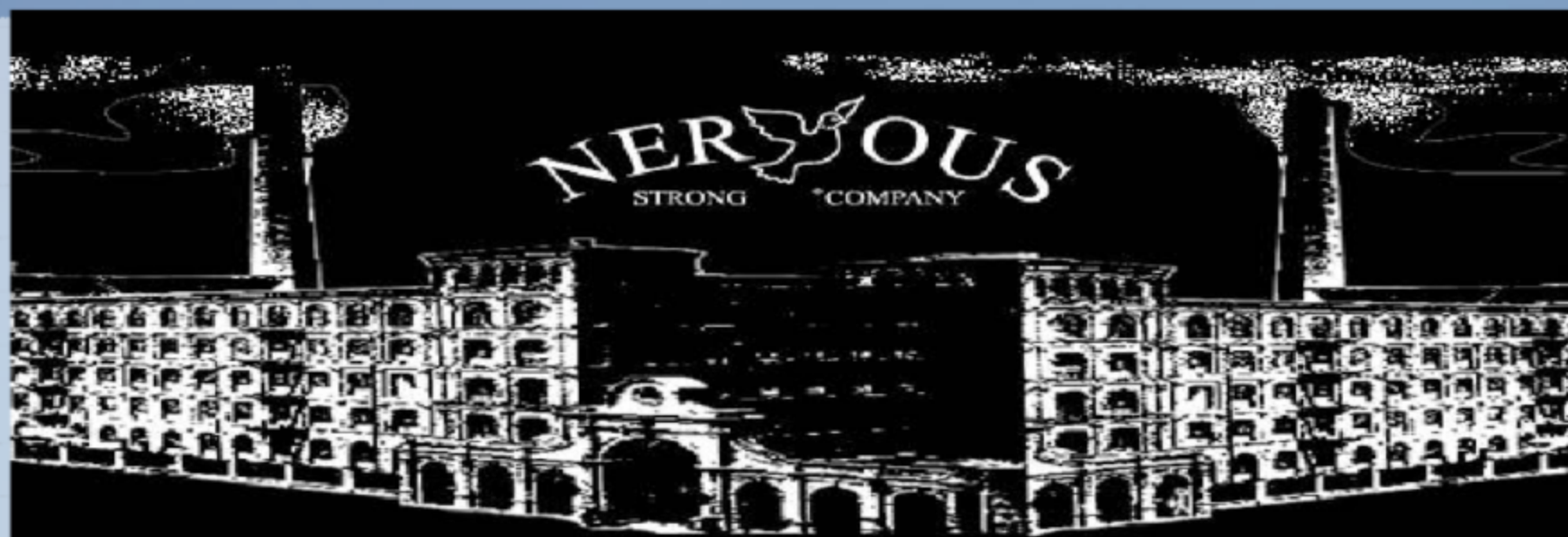
fingerboard



snowboard



muzyka



NERVOUS DISTRIBUTION

ul. Piotrkowska 80

90-102 Łódź

tel kom: 0 502 509 388, 0 888 378 870

info@nervous.com.pl



>następna



<poprzednia



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



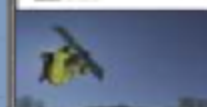
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



kapela rockowa w której brat Jess gra na perkusji. Jako ciekawostkę mogę dodać, że Bam zakończył swoją edukację na 11-tej klasie liceum. Zrezygnował z dalszej edukacji nie ukończając szkoły średniej. Margera nie miał po prostu czasu by kontynuować naukę i często żartował, że jedynym powodem dla którego w ogóle chodził do szkoły byli jego kumple. Już wtedy zaczynał produkowanie video dla MTV, oraz kontynuował tworzenie serii CKY. Oprócz tych bardziej znanych produkcji chłopaki z West Chester nakręcili także film fabularny Haggard: The Movie. Film ten przedstawia historię opartą na faktach, a mówi o Ryanie Dunnie i jego byłej dziewczynie, która zdradzała go namiętnie. Ekipa młodych świrów mieszkających niedaleko Philadelphii jest wyjątkowo twórcza. Ich działalność nie skupiała się jednak jedynie na akcjach kaskaderskich. CKY często dzwonili do przypadkowych



ludzi przemawiając do nich głosem Arnolda Schwarzenegera. Po prostu nagrywali odzwyci aktora z różnych filmów, po czym na żywo puszczaali odpowiednią odzywkę w zależności od potrzeb dialogu. Na internecie można znaleźć wiele mp3 z ich telefonicznymi wkrętami. Warto też wspomnieć o dosyć nietypowym znaku rozpoznawczym. Heartagram to swoista odmiana pentagramu

przekształconego częściowo w symbol serca. Symbol ten został zaczerpnięty od fińskiego zespołu rockowego H.I.M. Nie trudno się domyślić, że jest to ulubiony zespół rockowy naszego bohatera. Ville Valo – lider tego zespołu jest prawdziwym idolem dla Margery. Hardrockowy klimat w rodzinie Margerów zasiał starszy brat Jess razem ze swoją kapelą. Muzyka z repertuaru CKY często pojawia się w deskorolkowych produkcjach. Kończąc opis muzycznych przygód Bama, warto zauważyć, że wystąpił on także w najnowszym teledysku BloodHound Gang – członkowie tej kapeli pojawiali się już wcześniej na filmach CKY. Jako deskorolkarz, Bam także nie próżnuje. Jako trzynasty skater na świecie i jako pierwszy skater strikte streetowy przejechał pętlę deskorolkową w Phoenix, Arizona. Bam ostro współpracuje z Tonym Hawkiem przy grze komputerowej, jednak jego ulubionymi skaterami od zawsze są między innymi:



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



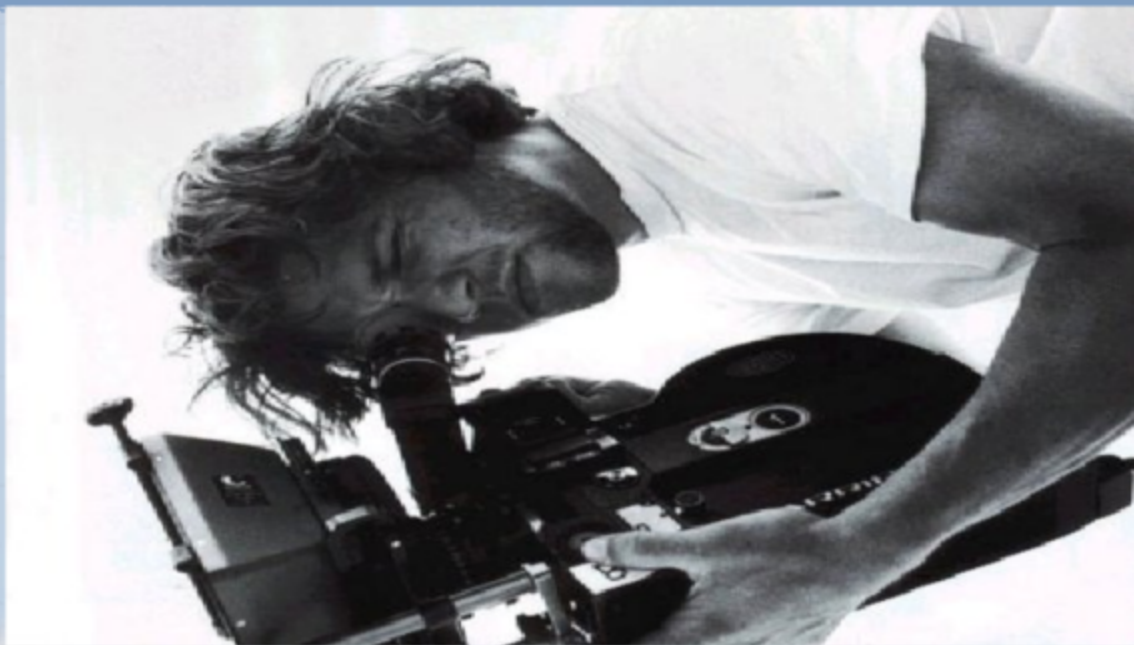
snowboard



muzyka



Boulala, Kerry Getz, Mike Maldonado, Penny, Arto Saari i Hoofbite. Margera za to bardzo nie lubi Todda Swanka. Jako jeden z niewielu opanował do perfekcji trik Tailwhip, potrafi robić 180-tki i 360 związane z tym trikiem. Jego ulubioną miejscówką jest park FDR znajdujący się pod drogą I-95 w Pensylwanii. Pomimo, że Bama sponsorują łożyska SpeedBall to jednak jeździ on tylko na Bones Swiss. Bam obecnie posiada własną wytwórnię filmową, która zajmuje się kręceniem filmów deskorolkowych i jackassowych. Zmienił też trochę swój styl. Sam śmieje się, że kiedyś nosił rozmiar spodni 36, teraz nosi je znacznie węższe 32 (chodzi o rozmiar spodni w pasie). Rozmiar buta to amerykańska 10-tka. Styl Margery zmienił się nieco na znacznie mroczniejszy, dlatego też nie może dziwić obecność nietoperzy i krzyży w grafikach związanych z postacią Bama. Ze świeżych plotek, które zainteresują na pewno fanki Bama, mogą zdradzić,



że od kwietnia Bam nie jest już ze swoją długoletnią przyjaciółką/narzeczoną – Jennifer Rivell. Przypomnijmy, że Bam był zaręczony z Jennifer od 2003 roku (w internecie można dorwać krótki filmik porno z Bamem i Jennifer w rolach głównych). Para podobno rozstała się po tym jak Margera

oświadczył Rivell, iż przespał się z Jessicą Simpson. Obecnie Bam pracuje nad nowym filmem pełnometrażowym "Dream Seller". Wbrew pozorom w filmie nie będzie nawet sałatki z selera, a fabuła będzie opowiadała historię Brandona Novaka, który w wieku 14 lat uzależnił się od heroiny.



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



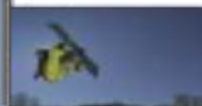
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



W rolę deskorolkarza ratującego młodego ze szponów nalogu wciela się oczywiście Bam. Film będziemy mogli zobaczyć w połowie 2006 roku. Szykowana jest także kontynuacja historii opowiedzianej w filmie Haggard. Druga część zatytułowana "Kiss a Good Man's A**" będzie znacznie luźniejszym filmem od selera. Podobno serial na MTV miał dostać taki tytuł, ale władze stacji nie zgodziły się na tak wulgarny tytuł.

Warto też wiedzieć, że nasz bohater posiada także własną audycję w satelitarnym radiu, której można słuchać w każdy poniedziałek. A gdy już skończy się poniedziałkowa audycja, Bam z pewnością chętnie by przekąsił obwarzanka albo rogalika z majonezem, sałatą i pomidorem – to jego ulubiona potrawa. Wynika z tego, że jest mało wymagający gastronomicznie jak na osobę zarabiającą 2 miliony dolarów rocznie za samo noszenie ciuchów Elementa.

Do tego dochodzą zarobki w MTV i wiele wiele innych. Warto w tym momencie dodać, że pierwszym sponsorem Bama był znany sklep lokalny z West Chester w Pensylwanii – FairMan's Skate and Surf Shop (www.fairmans.com). Dzisiaj Bam ma tylu sponsorów, że może się bujać niebieskim Hummerem H3 (czerwonego H2 rozwalił Don Vito w Viva La Bam) i fioletowym Lamborghini Gallardo (razem z Billy Idolem wycieli piłą dziurę w dachu tego drogiego auta), poza tym kocha markę Audi (posiada S4 i A4). Wygląda na to, że Bam jeszcze długo będzie idolem dla wielu młodych skaterów dlatego sprawdźcie jego kolejne produkcje! Może w następnych częściach opowiem o innych członkach ekipy Bama.

Filmografia:

- "Jump off a building"
- "Landspeed CKY"
- "CKY2k"
- "Your pathetic life" (highlighting

the life of Ryan Dunn)

- "CKY 3"
- "CKY - The Documentantation"
- MTV Jackass (3Seasons)
- "7-Teen Sips"
- MTV Cribs
- Tony Hawks Pro Skater 3
- "Destroying America"
- "CKY 4"
- "Haggard"
- Tony Hawks Pro Skater 4
- "Jackass: The Movie"
- The Making of "Jackass: The Movie"
- "Grind"
- "MTV Winterjam 2003" and "Countdown to Winterjam 2003"
- "CKY Trilogy: Round One, The Early Years" (Best of CKY1 and Documentary)
- "CKY Trilogy: Round Two" (Best of CKY2K and CKY3)
- Tony Hawk's Underground 1 & 2
- "Viva La Bam" (5 Seasons)

autor: Alek-S



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA

andegrand.pl



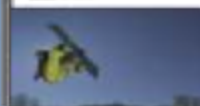
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Historia Deskorolki – trochę prawdziwego spojrzenia.

Ostatnio wpadło w moje ręce parę różnych opracowań na temat korzeni deskorolki i wszystkiego co z deską związane. Dowiedzieć się mogliśmy z tych artykułów mniej więcej, że pionierem deskorolki był Alan "Ollie" Gelfand, za swoją słynną olkę, albo też że skateboarding nie istniał praktycznie zanim pojawił się Rodney Mullen. Dlatego też postaramy się w A-zinie troszkę wyjaśnić parę spraw związanych z korzeniami deskorolki. Kiedy pierwszy raz deska z przyczepionymi kółkami pojawiła się na świecie? Prawda jest taka, że tego nikt nie jest w stanie stwierdzić, określić czy ustalić. Przykręcanie przeciętych wrotek do desek było starym patentem wszystkich surferów na całym świecie. Badacze historii nawet

stwierdzili, że podobny patent ze względu na swoją prostotę wykonania mógł zostać wymyślony przez kilku surferów jednocześnie. Szukając alternatywy do jazdy na desce także po ulicach przyczepienie kółek niejako samo się narzuca. Przekazując sobie podobny patent, surferzy już w latach 50-tych śmigali po ulicach na wrotkowych skrzynkach. Skrzynkach? Tak jest! Pierwsze pojazdy uliczne autorstwa kalifornijskich surferów były zrobione z drewnianych skrzynek, nie desek. Odpiero gdy wiele osób doznało kontuzji z powodu małej stabilności, ktoś genialny wpadł na pomysł przykręcania kółek do desek kupowanych w sklepie z materiałami budowlanymi. W owym czasie deskorolka nie była



jednak traktowana zbyt poważnie. Był to mały dodatek po całodniowym ujeżdżaniu fal. Skateboarding powoli ewoluował, surferzy ulepszali swoje deski, dokładali własnoręcznie przerobione elementy, aż w końcu pojawiły się pierwsze firmy robiące deski dla szerszego grona



>następna



andegrand.pl



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



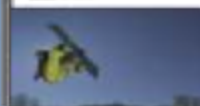
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



odbiorców. Najbardziej popularne - Jack's, Hobbie oraz Makaha, sprzedawały najwięcej sprzętu i powoli organizowały pierwsze zawody deskorolkowe na świecie. Jak wyglądały takie zawody? Współczesny skater powiedziałby, że co najmniej śmiesznie. Skateboarding polegał głównie na downhillu i flatlandzie. Nikt wtedy nie robił flipów czy raili. Grzeczny sport dla pasjonatów surfing, tak możnaby określić czym była deskorolka w owych czasach. Czołowymi deskarzami w owych czasach byli między innymi Torger Johnson, Woody Woodward oraz Danny Berer, jednak ich jazda (nazywana freestylem) przypominała bardziej taniec baletnic, niż przejazdy hardcoreowych zawodników jak to ma miejsce w dzisiejszych czasach. Nie trudno się domyśleć, że deskorolka w takiej postaci nie miała przyszłości. Ludzie traktowali to bardziej jako ciekawostkę, słabo rozwijającą się dyscyplinę sportową.



Dlatego też w roku 1965 upadły wszystkie firmy produkujące deski, nie organizowano więcej zawodów, a dzieciaki lat sześćdziesiątych szybko zapomniały o chwilowej zabawie jaka pojawiła się w ich życiu. Możliwe, że w tym momencie umarłaby całkowicie deskorolka i już nigdy byśmy o niej nie usłyszeli gdyby nie dzielni surferzy, którzy nadal kochali

jeździć tak samo po betonie jak i po wodzie. Ponieważ nikt już nie produkował desek, wszyscy zajawkowicze zmuszeni byli ponownie do kupowania wrotek i przykrecaenia ich do desek. Może to wydawać się śmieszne, ale niektórzy skaterzy jeździli w tamtych czasach na glinowych kółkach. Nie trudno się domyśleć, że takie kółeczka często się łamały i pękały na byle dziurze w

+koniec



+pomoc



>następna



<poprzednia

andegrand.pl



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



asfalcie. To głównie z powodu słabej jakości kółek sport nie mógł się rozwinąć zbyt mocno. Dlatego przełomowym rokiem był 1972 w którym to roku Frank Maceworthy po raz pierwszy użył nowego materiału do budowy kółek – uretanu. To właśnie uretan przyczynił się do nowych możliwości na desce. Nowe triki, nowe miejsca do jazdym, a co za tym idzie nowa rzesza ludzi zainteresowanych jazdą. Kółeczka Franka nazywały się Cadillac Wheels i przypominały mniej więcej kółka na których jeżdżą dzisiejsi deskorolkarze. Trzy lata później kolejny etap w rozwoju deskorolki został rozpoczęty. Rok 1975 – zawody w kalifornijskiej miejscowości Del Mar, na które przyjechali młodzi chłopcy z teamu Zephyra. Co takiego wydarzyło się na tych zawodach? Z-boys (tak nazywano chłopaków z teamu Zephyra) pokazali po raz pierwszy styl jazdy będący czymś więcej niż tylko baletem na deskorolce. Przede wszystkim

prędkość i skręcanie. Nikt wcześniej nie rozpędzał się do takich prędkości na zawodach, nikt wcześniej nie zmieniał tak dynamicznie i płynnie toru jazdy. Ich jazda była także znacznie niższa, ugięte nogi, stylóweczka, piękno skateboardingu. Wszyscy chcieli naśladować ten styl,



wszyscy zobaczyli, że na desce można jeździć znacznie agresywniej. O ekipie Z-boys można opowiadać długo i poświęcić im cały artykuł, dlatego też w opisie historii deskorolki skupiłem się jedynie na najważniejszych wydarzeniach związanych z tą niesamowitą ekipą. Może w następnych numerach naszego magazynu napiszę więcej. Kolejny krok w ewolucji to pewien trik wymyślony przez wspomnianego już wyżej Alana Gelfanda. Ollie zmieniło całkowicie deskorolkę. twarli się nowe płaszczyzny do uprawiania tego sportu. Większość trików wykonywanych dzisiaj na desce jest opartych na zwykłej olce, która udoskonalili Rodney Mullen, przeniósł ją do flatlanda, gdyż Alan wcześniej robił ją na vertowych przeszkodach. Rodney wymyślił także wiele innych trików, które dzisiaj są uznawane za standartowe. Przede wszystkim zaczął on kręcić deską nogami, wszelkie veriale i flipy są jego

+koniec

Off

+pomoc



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

Historia deskorolki – strona 25 –

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



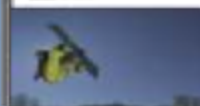
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



TONY ALVA



BY NIKLAS ANDERSSON FOR AOL, ANDREW J. BROWN FOR AOL

Interview by JAY ADAMS

dziećmi. Na koniec warto by wspomnieć jeszcze o człowieku, któremu zawdzięczamy dzisiejszą popularność deskorolki – Tony Hawk niewątpliwie przyczynił się do wzrostu popularności deski, a co za tym idzie większego rozwoju. Ewolucja dotyczy także samej konstrukcji deskorolki. Krawędzie desek wyostrzyły się i tail nieco powiększył. Różnica między tailem a nosem została zredukowana, co umożliwia

znacznie łatwiejszą jazdę na switch.

Tak w większym skrócie przedstawia się historia deski z kółkami, która przeżywa swoje najlepsze lata w historii. Czy kiedykolwiek będzie taka sytuacja jak w latach 60-tych? Moda minie i ludzie przestaną masowo uprawiać ten sport? Wszystko w Waszych rękach skaterzy. Nie pozwólcie by zajawka kiedykolwiek przeminęła.

Skateboarding till I die.

autor: Alek-S



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

Historia deskorolki – strona 26 –

andegrand
azine



andegrand azine #18

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA

andegrand.pl



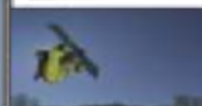
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Brazylijska scena fingerboardowa i Evolve Decks

Przyznam się szczerze, że dzięki A-zin'owi udaje mi się pozyskiwać naprawdę ciekawe kontakty! Za tym, idą kolejno: nowe wiadomości, ciekawostki i fakty zza granicy naszego kraju. Tak też było tym razem. Udało mi się skontaktować z pewnym osobnikiem o imieniu Jader, pochodzącym z Brazylii i dzięki temu właśnie macie możliwość czytania poniższego materiału. Jader Müller, dwudziestotrzy letni, bardzo w porządku gość, na podstawie pytań, opowiedział mi co nie co na temat brazylijskiej sceny fingerboardowej oraz oczywiście na temat Jego prywatnej działalności. Otóż tak: zaczynając od roku '98/'99 w Brazylii, na sklepowych półkach

zaczęły pojawiać się pierwsze fingerboardy. Były to oczywiście TechDecki, ale któżby się temu dziwił. Dalej, mniej więcej rok po tym, zaczął się prawdziwy, przysłowiowy BOOOM. Każdy obowiązkowo posiadał w domu przynajmniej jednego TechDecka. Stało się to do tego stopnia popularne, że redakcje zarówno poważnych brazylijskich magazynów jak i programów telewizyjnych zaczęły robić o tym materiały. I tak właśnie, cały amok trwał około dwóch lat, do „pi razy oko” 2002-go roku. Po tym, jakby ręką odjął, fingerboardy zanikły ze sklepowych półek. Zakup choćby jednej sztuki TechDecka stał się zupełnie niemożliwy. Jeśli



natomiast udało się komuś znaleźć taki asortyment, był on niestety niesamowicie drogi. Jakikolwiek rozwój fingerboardowy po prostu zanikł.



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA

andegrand.pl



skateboard



fingerboard



snowboard



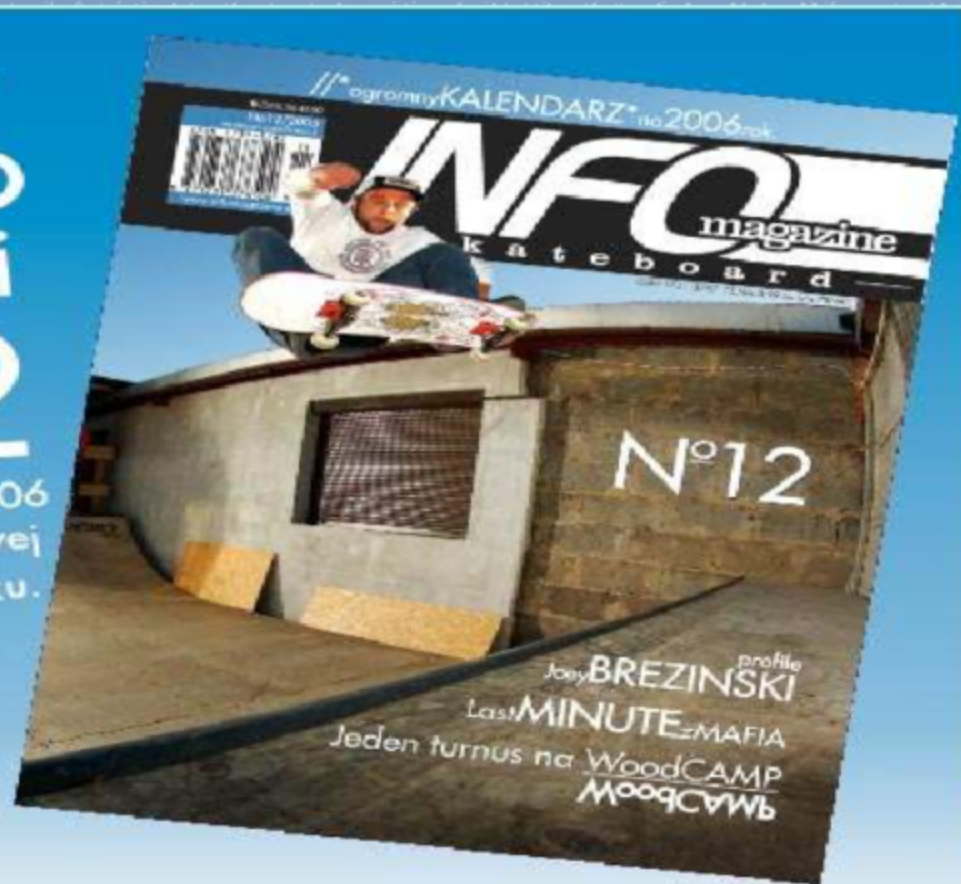
muzyka



100% deskorolki No12

plus PlakatoKalendarz 2006
w Twojej skrzynce pocztowej
skateshopie, Empiku, kiosku.

www.infomagazine.pl



>następna



<poprzednia



andegrand
azine

andegrand.pl



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Sam Jader przyznaje, iż wydawało mu się, że jest jedyną osobą zajmującą się tym tematem w całym kraju! To brzmi trochę niesamowicie, wręcz niecodziennie... ale tak właśnie było. Zdecydowanie inaczej wygląda to obecnie. W ludzi z powrotem weszło życie: intensywniej zaczęli interesować się fingerskatingiem, zaczęli ćwiczyć, tworzyć teamy, firmy itp. Powstało forum, wokół którego zbierali się zainteresowani. Ci „lepsi”, z doświadczeniem, udzielali wskazówek co do tricków, filmowania, co do sprzętu, sprzedaży i tego typu spraw. Aktualnie wszystko się rozrasta, na forum zaczynają pojawiać się ludzie spoza samej Brazylii, interesują się tematem i wymieniają różnorakie opinie. Jader przyznaje, że niesamowite było i właściwie nadal jest, obserwowanie tego jak wszystko się rozrasta i nabiera siły... od pierwszego fingerboarda, aż do dziś.



Jedynym minusem takich wszystkich forum'owych znajomości jest to, że wszyscy mieszkają zbyt daleko siebie, co przeszkadza w organizowaniu jamów, zawodów czy jakichkolwiek spotkań. "Dlatego brakuje Nam contestów" – przyznaje Müller. Choć tak

naprawdę to problem ten dotyczy każdego miejsca na świecie... u Nas jest przecież dokładnie tak samo. Ok, a wracając do Brazylii, to Jader przytoczył mi jeszcze kilka nazwisk, o których warto usłyszeć. Są nimi m.in.: David Auster, Rafael Malmegrin, Rodrigo Rossi i Lázaro Paz.



>następna



andegrand.pl



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



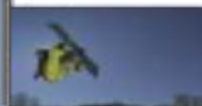
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Większość z nich, posiada dodatkowo sponsorów „from US”, tak więc podejrzewam, że chłopaki dają sobie radę! Dobra, to tak w wielkim skrócie byłoby na tyle o brazylijskiej scenie fingerowej. Zostało jeszcze napisanie paru zdań o jednej z najbardziej znanych w Brazylii, w zasadzie można by powiedzieć, że o przodującej w temacie fingerskatingu firmie EVOLVE. Ok, oto małe „priwju”: Brand oficjalnie zaczął funkcjonować 6-tego października 2004 roku, a właścicielem jego jest i od zawsze był wspomniany wcześniej Jader Müller. Główną ideą, którą od samego początku kierował się twórca było stworzenie deseczki, która swoimi kształtami będzie znacznie odbiegać od dotychczas dostępnych na rynku. I tak, dzięki temu, że Jader jest zwolennikiem ostrych profili, powstały pierwsze modele decków. Od roku 2004 wyprodukował już trzy różne rodzaje sprzętu, z czego ten trzeci, najmłodszy, jest Jego zdaniem

najlepszy. Nieznacznie mniejszy concave, ale za to wyższe końcówki – Jader zachwalił, że bomba! Od samego początku istnienia Evolve, Müllera wspierał pomocą kolezka z Francji: Ju Radium. Zajmował się stroną, grafikami, reklamówkami, ad'ami... bez Niego w tej chwili Evolve nie byłby tym samym. Oprócz Ju także: Phils Savage (dodatkowo autor periodycznego video „FOCK VM”), Jesus Sanchez itd. Jeśli chodzi o sprzedaż Ich produktów to na tą chwilę wiem, że Evolve sprzedawał decki do ponad piętnastu krajów świata. Jader przyznaje, że w życiu nie przypuszczał, że w takim stopniu wszystko się rozwinie! Pewnie to zasługa samego sprzętu?! W tym momencie deseczki składają się z pięciu warstw, w tym z trzech rodzajów drewna, a grafika drukowana jest bezpośrednio na drewnie, poczym pokrywana specjalnym lakierem. Oprócz samego sprzętu, dostępne są

również dwa rodzaje koszulek. Aktualnie, Evolve pracuje nad swoją pierwszą video-produkcją. Chociaż cały czas mają problemy z dobrym sprzętem filmującym, podobno już niedługo ma się ukazać (o czym będę poinformowany), a film będzie dostępny na ich stronie. Ok., teraz przyszła pora na team: Ju Radium – 25 lat, Francja, rider: Evolve Decks i WRC; Jesus Sanchez – 22 lata, z USA, rider: Public Trucks, Epidemic Wheels, Madness Griptape i Evolve; Phils Savage – 21 lat, Kanada, Evolve, Skatchboard, WRC; Rodrigo Rossi – 17 lat, Brazylia, Evolve i Brazilian Bastards Crew; Joé Leclercq – 17 lat, Luksemburg, firmy: Evolve, Skatchboard i Eurollt Wheels; Jim Sabo – też 17 lat, rider: Modern Griptape, Evolve i Ancient Bushings... no i oczywiście sam Jader Müller – 23 lata, teamrider: Ancient Bushings, WRC i Evolve Fingerboard Decks. Ok. i to byłoby na tyle jeśli chodzi o tamtą – fingerboardową stronę



>następna



<poprzednia

andegrand.pl



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



świata. Przyznacie chyba rację, że zawsze fajnie jest mieć pojęcie o tym co dzieje się poza naszymi granicami. Od teraz Brazylia nie może Wam się kojarzyć już wyłącznie z telenowelami, ufff! Aha, niezapomnijcie odwiedzić: www.evolvedecks.tk !!

autor: Maciek Trojanowski



>następna

<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA

andegrand.pl



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Fingermiejscówka #17



Jo! Z racji tego, że zbliżają się święta i zapewne wszyscy dookoła zasypią Was milionami obowiązków... my nie mamy zamiaru Was dręczyć. Tym razem

przedstawiamy coś zupełnie lajtowego. Jak już pewnie zauważyliście na załączonym zdjęciu – będzie to prosty, szczupły mureczek, niby nic

takiego, a gwarantuję, że od momentu kiedy go zrobiłem, nie sięgam po żaden inny spot! Jest po prostu świetny: idealna wysokość i długość, elegancko stabilny... kozak! Dlatego też nie mogłem się oprzeć przedstawieniu tego projektu w zinie. Oto on!

Po pierwsze, skompletujcie koniecznie: karton (najlepiej ten grubszy, z pudełek), ceownik o boku jednego centymetra, taśmy

Pkt 1. Szkielet

Ok., dokładnie tak jak zostało to pokazane na rysunku, z dostępnych kawałków kartonu wytnijcie kilka elementów o podanym kształcie i wymiarach. W moim przypadku potrzebnych było cztery arkusze. Ważne żeby karton był dość solidny i dlatego najlepszym będzie tu karton wzięty prosto z pudełek. Wycięte elementy połączcie wzajemnie za pomocą taśmy dwustronnie klejącej.



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



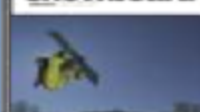
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



skatemafia FOR FUN



DYSTRYBUCJA: HHLSYSTEMSKATE.PL

andegrand.pl

-- strona 33 --

+koniec



+pomoc



>następna



<poprzednia

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



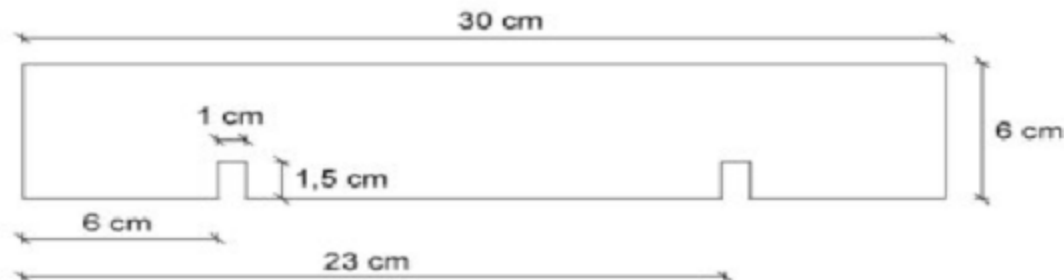
fingerboard



snowboard



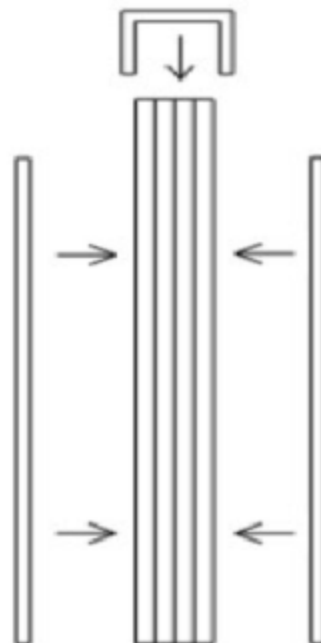
muzyka



Pkt 2. Obudowa

Na powyższym rysunku pokazany został wykonany wcześniej szkielec ...z tym, że z profilu. W tej chwili potrzebny będzie 30-to centymetrowy ceownik. Tak też utnijcie dokładnie taką jego długość, wyszlifujcie wszystkie niedociągnięcia i odłóżcie chwilowo na bok. Teraz, szczyt sporządzonego szkieletu obklejcie paskiem taśmy dwustronnej, szerokości około 2,5 centymetra, a długości 30cm, czyli całego murka. Obkleić musicie wszystkie trzy ścianki (miejsca), do których będzie dotykał metalowy element.

Ok., teraz nałóżcie mocno ceownik i dociśnijcie tak aby elegancko przylegał do każdego z boków. Na załączonym rysunku widziecie również, że na boki szkieletu doklejone zostały paski cieńszego kartonu, tak aby powierzchnia boczna murka zrównała się mniej więcej z samym bokiem ceownika.



>następna

andegrand.pl



<poprzednia

andegrand.pl

Fingermiejscówka #17 -- strona 34 --

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



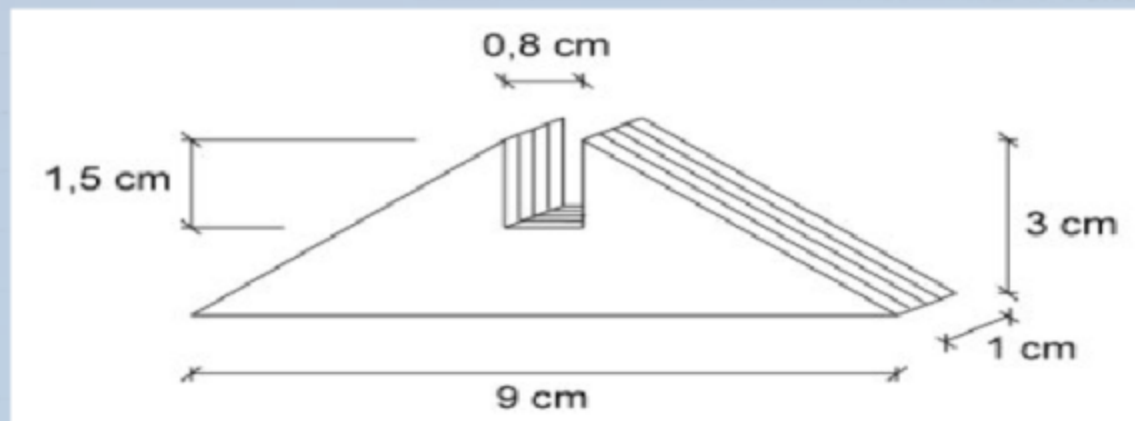
snowboard



muzyka



Pkt 3. Stopki



Z tego samego kartonu, z którego wykonaliście uprzednio szkielet murka, powinniście teraz wyciąć stopki. Będą to, jak widzicie, trójkątne elementy z 1,5 cm wcięciem na szczycie. Jeśli chodzi o grubość, to powinna być zbliżona do grubości samego murka. I tak właśnie: 4 sklezione arkusze będą w sam raz. Wszystkie wymiary i dokładny kształt podane zostały na rysunku.

Pamiętajcie oczywiście, że potrzebujemy dwie takie same stopki.



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



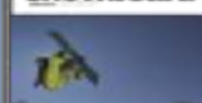
skateboard



fingerboard



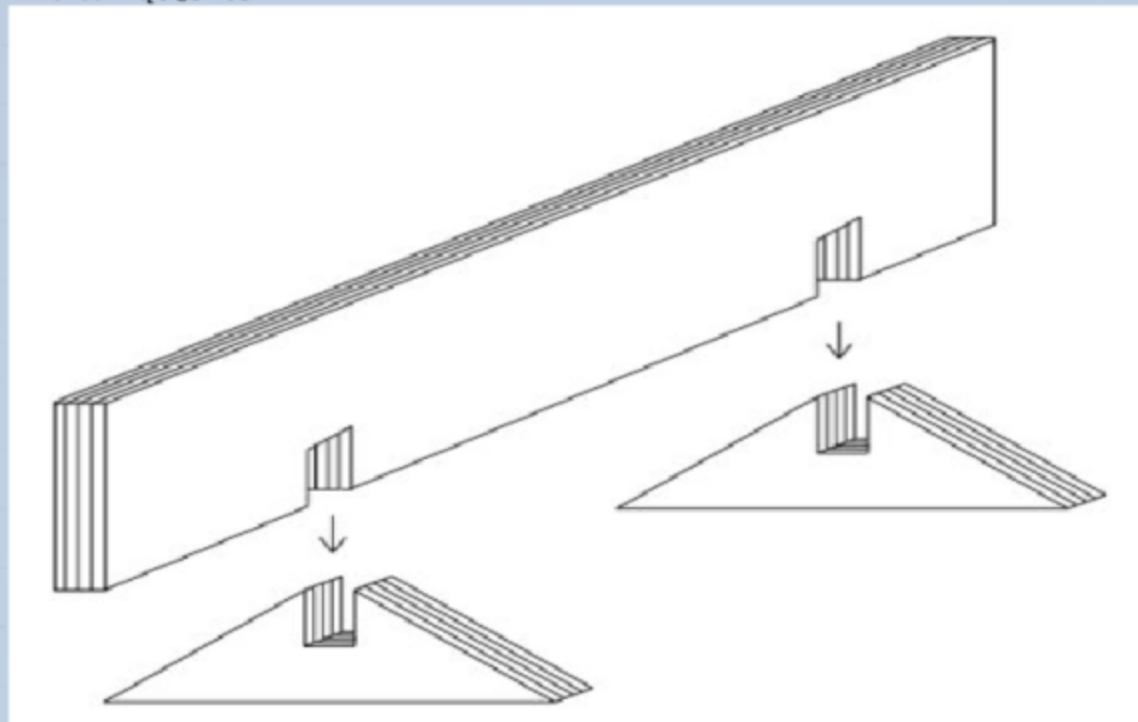
snowboard



muzyka



Pkt 4. Łączenie



Przedostatnia faza – łączenie, polega na wzajemnym wciśnięciu w siebie skonstruowanych wcześniej elementów, jak na rysunku. Generalnie zasada jest taka ażeby wszystkie podstawy

zrównały się wzajemnie. Wtedy: całość zostanie na jednym i tym samym poziomie, nie będzie mowy o jakimkolwiek wahaniu.

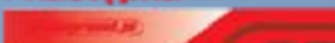
Pkt 5. Dopieszczenie

Zauważyliście pewnie, iż mój murek został totalnie pokryty naklejkami. Jak to wygląda? - pozostawiam do Waszej oceny. Jest to natomiast jakaś propozycja. Jeszcze jedną rzeczą, którą mogę Wam poradzić to: obklejenie spodu murka (miejsca gdzie styka się np.; ze stołem) paskami z taśmy dwustronnie klejącej. Zapewnia to 100% przyczepność, stabilność, spot nie ślizga się, dzięki czemu mamy większy komfort jazdy. Taśma po kilku razach traci oczywiście swoją przyczepność... wtedy zmieniam ją na nową, prostą. To tyle. Polecam tą miejscóweczkę! Do następnego... już w 2006 roku!

autor: Maciek Trojanowski



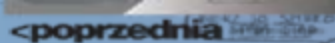
>następna



<poprzednia



<poprzednia



<poprzednia



<poprzednia



<poprzednia



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Szkoła Palców – Nollie Kickflip

W dziesiątej odsłonie Szkoły Palców postanowiliśmy zdradzić Wam parę tajników dotyczących tricku jakim jest Nollie Kickflip. Nie ulega wątpliwości, iż należy on do moich faworytów, zarówno w skate jak i fingerboardingu. Nie jest to oczywiście zwykły kickflip, chociaż zasada jest niemalże identyczna. Każdy trick na switch czy nollie charakteryzuje się głównie odmiennym sposobem "kopania". Przyznam szczerze, że początkowo sprawiało mi to problem, ale z czasem palce same będą lecieć Wam za deską i nim się zorientujecie trick będzie sklejonny. Ok., zacznijmy od ustawienia palców. Ja osobiście jeżdżę prawą ręką, więc jadąc na nollie – wskazujący palec trzymam z przodu, no nosie,

środkowy palec natomiast: mniej więcej w okolicach tylnych montażówek. Zaczynamy!



+koniec



+pomoc



>następna



<poprzednia

andegrand.pl



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



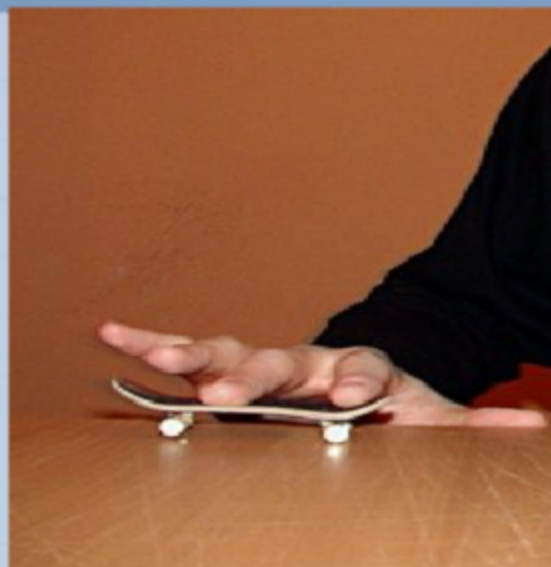
fingerboard



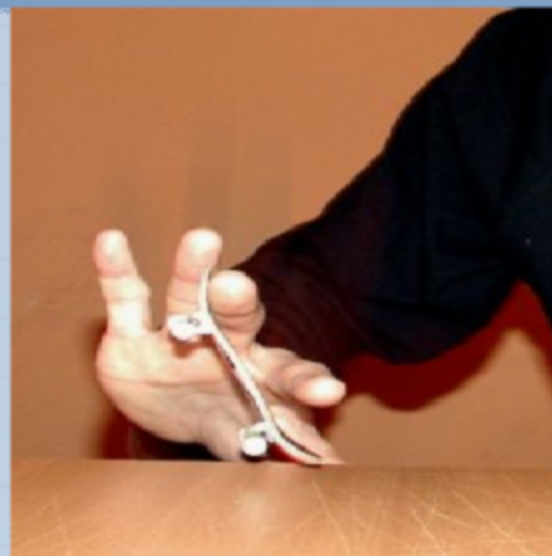
snowboard



muzyka



Z odpowiednio dobranym rozstawieniem palców dojeżdżamy do wyznaczonego miejsca wysoku, krawędzi spotu bądź czegokolwiek innego, trzymając przedni palec na nosie i jadąc w tym właśnie kierunku. Pierwsza faza polega na energicznym dociśnięciu nose'a i zsynchronizowaniu go z tailem. Jak widzicie na załączonym



zdjęciu, tylny palec, mieszczący się uprzednio przy samych montażówkach, w momencie dociśnięcia nose'a, przesuwa się po gripie w kierunku końca deseczki. Teraz najważniejsze: ten właśnie palec musi wykonać tzw. kopnięcie, czyli ruch charakterystyczny dla kickflipa – do góry i po lekkim skosie.



W kolejnym etapie, fingerson na dobre oderwał się od podłoża i jak widzicie, środkowy palec wprawił go w typowo kickflipowy obrót – wokół własnej osi. Zwróćcie uwagę na specyficzne rozstawienie palców w locie: środkowy musi być wyciągnięty, a dzieje się to tylko dlatego, że jego zadaniem było energiczne wykopanie fingersa.



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



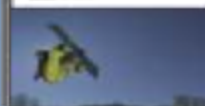
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



W kolejnej fazie należy pozwolić desce wykonywać swój obrót. Będzie się ona spokojnie poziomować, aż końcu znajdzie się w pozycji równoległej do podłoża. Przyznam, że na początku nie mogłem opanować idealnego kopnięcia, dzięki któremu deseczka nabierze takiego właśnie poziomego obrotu. Ciągłe



kręciła mi się pod kątem. Ale nie martwcie się: z czasem na pewno wycujecie odpowiedni kierunek kopnięcia. Od tego to właśnie zależy. I tak deseczka kręci się, kręci, kręci aż wychwycicie moment, w którym obrót bliski jest pełnemu. Każdy zdaje sobie sprawę, że najefektowniej wyglądają tricki złapane jeszcze w



powietrzu. Każdy wie również, że nie jest to taki pikuś. Trzeba dobrze pokombinować i skleić do tej pory niejednego flipa. Choć nikt początkujący nie musi od razu łapać fignera w locie. To zdecydowanie przyjdzie z czasem.



>następna



<poprzednia

andegrand.pl





andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



autor: Maciek Trojanowski



Jeśli udało się Wam elegancko skleić, możecie być z siebie dumni. Nollie Kickflip to jakby szybko podpisać się drugą ręką w zeszycie. Z początku nie należy do prostych... ale z czasem, sami zobaczycie! Nie pozostało już nic innego jak samo lądowanie i odjazd.
To tyle, ...do następnego.

Szkola palców -- strona 40 --



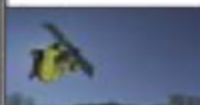
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



>następna



<poprzednia



andegrand
azine

andegrand.pl



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



NOKIA - LEAVE NO TRACE (I)

Tytuł alternatywny: nie-ogarnięcie roku.

I chodzi tu bynajmniej nie o imprezę, która była wg mnie całkiem udana tylko raczej o to jak się tam znalazłem i w ogóle „aaaa co ja robię 400 km od domu?!”. Tak więc, cofnijmy się może do dnia poprzedzającego sobie te zawody. O godzinie 22, dnia 2 grudnia 2005 siadam sobie wygodnie w kinie, wszystko jest pięknie i wspaniale, ok. I w nocy kino takowe opuszczam, odprowadzam towarzyszkę seansu i nagle: "Wrocław?! Jutro! (A dokładniej to dziś) Damn!". Co prawda, słyszałem o tej imprezie, lecz jakoś tak założyłem, że za daleko, mało rozreklamowane (to powie chyba każdy), strasznie zimno i na pewno tam nie trafię. I pewnie by się tak stało, lecz wracając do domu traf chciał, że

przechodziłem przez dworzec i... zostałem na nim do najbliższego pociągu do Wrocławia, czyli 3 h poświęcone na zastanawianie się czego nie mam przy sobie a co powinno się przydać. Miałem w plecaku aparat i jabłko, więc wszystko powinno być ok. Przemile 8 h w pociągu i...

...wchodzę sobie w południe na rynek stolicy dolnego śląska, jakby nie patrzeć ładny, zasiadam w najbliższej restauracji i zabieram się do śniadania. A za oknem tor do jibbingu, na którym masa ludzi katuje już raile i boxy, nieco dalej wielki corner, scena i wszędzie masa śniegu. O co chodzi? Co jest? Cemu o tym nie było praktycznie słyhać? Nie wiem, w każdym razie zaraz ruszyłem obadać wszystko z bliska. I tak, corner naprawdę



wielki, tak jak na mój skromny gust 7 metrów, do tego katapulta aby riderzy mogli sobie konkretniej polatać (i to nie byle jacy – m.in. Mateusz Ligocki, Jukka Erätuli i Risto Mattila z Finlandii, a żeby miłośnicy dwóch desek nie byli zawiedzeni, wpadło także kilku narciarzy). Jednak airy były zaplanowane na wieczór, więc wszyscy skupili się na railach, gdzie poziom był zróżnicowany niczym fauna doliny Amazonki. Od wielkich styk przy



>następna



<poprzednia

andegrand.pl



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



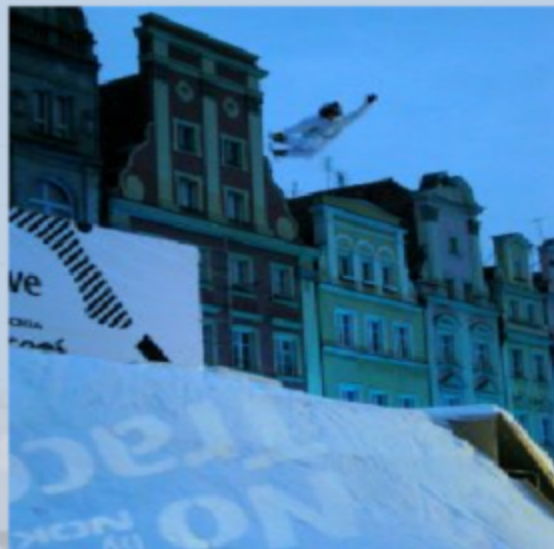
snowboard



muzyka



próbach najechania na cokolwiek do stylowych front boardów na c-boxie. Postęp imprezy i wzrost liczby styk (eliminujących co mniej przygotowanych jibberów) wyłonił w końcu grupę, która wzięła udział w godzinnym, ocenianym jam session. Tu już się działo przyjemnie: back taile, fs boardy na rainbow railu, 180 switch 5050 fs out, stylowe boardy i 5-0 revert w wykonaniu Diany



Sadłowski, no i trik dnia 270 fs board 270 out na c-boxie by Mateusz Zadrozny, a wszystko przerywane pokazami prosów Nokii.

Po sesji wszyscy przenieśli się pod corner gdzie zapewne po raz pierwszy w 800 letniej historii rynkowych kamieniczek można było zobaczyć ludzi latających na wysokości 4 piętra, i to nie latających z nadzieją, że przeżyją, lecz z uśmiechem na twarzy ładujących stylowe graby, obroty i takie tam triki, jakie to w zwyczaju mają prosi robić. Szkoda tylko, że dość szybko im się znudziło (a może to przez brak oklasków!?). Naprawdę, cisza panowała pod hopą, gdyż tak po 15 minutach sesja się zakończyła. I to chyba tyle, więcej pewnie nikt nie poleciał, tłum rozpoczął oczekiwanie na Sistars, zwycięzcy na railach otrzymali eleganckie telefony, a ja, niezbyt zainteresowany ciągiem dalszym imprezy, udałem się do



znajomych, potem w drogę powrotną do domu. Fajnie jest odwiedzić tak sobie Wrocław i popatrzeć na wyciągniętego metoda. Naprawdę fajnie. Tylko następnym razem dokładniej się to rozkmini.

autor: Demon



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Nokia Leave No Trace – Wrocław (II)

Snowboarding na wysokim poziomie - przystanek Wrocław? Tak możnaby nazwać tą imprezę gdyby nie kilka bardzo znaczących kwestii. Zaczniemy jednak od początku. Czym w ogóle jest seria imprez Leave no Trace? Nie trzeba już chyba nikomu mówić, że NOKIA od dawna wspiera wszelkie inicjatywy snowboardowe. Obecny sezon nie jest wyjątkowy pod tym względem, ponieważ finski producent komórek postanowił po raz kolejny wpakować dużą kasę w rozwój tej "dyscypliny". Co tym razem wymyślili? Serię imprez Leave No Trace czyli 30 pokazów w 14 krajach na całym świecie. Polska także znalazła się na liście! Brawo! Cieszymy się! Tylko czemu trzeciego grudnia? Termin jak najbardziej nieodpowiedni ze względu na inną imprezę (także

sponsorowaną przez nokię), o której także przeczytacie w tym numerze A-zine'a, Air and Style. Większość zagranicznych riderów już dawno temu zarezerwowało ten okres na pobyt w Monachium podczas największego święta snowboardingu w Europie. Nawet jeśli ktoś nie planował startu w monachijskich zawodach to na pewno pojechał do Bawarii chociażby zobaczyć dobre widowisko. Jeżdżąc na Air and Style od paru lat przekonałem się, że połowa widzów to snowboardziści z całego świata, dlatego słysząc o terminie imprezy we Wrocławiu wiedziałem, że nie przyjedzie "światowa czołówka". Impreza pomimo pewnych braków nie była z pewnością niewypałem, jak to już nieraz bywało przy okazji dużych imprez snowboardowych organizowanych

w centrum miasta. Snowboardowy plac zabaw rozłożono na Rynku we Wrocławiu co niewątpliwie wpłynęło pozytywnie na atmosferę zawodów. Organizatorzy postarali się o dobry tor dla snowboardzistów. Wśród przeszkód ustawiono oczywiście kilka jibów (te to najłatwiej zrobić), ale ku zdumieniu wszystkich, postawiono także cornera, na którym śmiało można polecieć parę metrów. Zawody przebiegały raczej w dość spokojnym klimacie jamu. Każdy jeździł gdzie chciał i na czym chciał. Do parku wpuścili nawet narciarzy. Między innymi Staszka Karpiela, Szczepana Karpiela (wywiad z nim publikowaliśmy w poprzednim numerze), Tomka Majewskiego oraz Stylowego Młodego. Wśród startujących zawodników znaleźli się między innymi Mateusz Ligocki, Bartek Rusin, Olek Lange, Wojtek Małysz, a także kilku skandynawskich świrów – między innymi Jukka Eratuli.



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



OFICJALNY DYSTRYBUTOR:
WWW.ANDEGRAND.PL



Wkrótce otwarcie: www.seskate.pl

andegrand.pl

-- strona 44 --



>następna



<poprzednia



andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Wśród dziewczyn najlepiej radziła sobie cierpiąca ostatnio z powodu kontuzji żebra Diana Sadłowski oraz także nie będąca w najwyższej formie Agnieszka Rusin. Dziewczyny pokazały jednak, że nie strasze im kontuzje i mogą śmiało dalej konkurować w poważnych zawodach. Dużym zaskoczeniem były też przejazdy lokalnych snowboardzistów. Wielu młodych i uzdolnionych riderów pojawiło się na Dolnym Śląsku ostatnimi czasy. Większość z nich przede wszystkim reprezentowała umiejętności jibowe, jednak i na cornerze niejeden młody talent został odkryty. Mateusz Zadorożny, który raczej nie pojawiał się do tej pory na żadnych zawodach, pokazał bardzo wysoki poziom jazdy. Sędziowie docenili szczególnie jego umiejętności przy kręceniu 270-tek In oraz Out podczas jednego tricku na rurce. Ostro w tej kategorii jeździł także już trochę lepiej znany, chociażby z udziału

w Jib Jamie (relacja w tym numerze), Wojtek Pawlusiak. Staszek Karpiel, który zdołał na cornerze wykreślić dwa pełne oborty. Warto też wspomnieć na to jak zawodnicy rozpędzali się do skoków na cornerze. Firma Nokia przygotowała specjalny tor do rozpędzania. Poruszająca się z wielką prędkością zapętlona lina potrafiła rozpędzić riderów podobno nawet do 80 km/h. Zagraniczni goście nie mieli problemów z używaniem sztucznego napędu, ale i Polacy także szybko skumali jak korzystać z takiego patentu. Wszyscy byli pod wrażeniem wysokości na jaką wybijali się wszyscy zawodnicy. Najlepiej zdaniem sędziów poradził sobie Damian Świder, który wykreślił między innymi cork 720 i to on zgarnął nagrodę za pierwsze miejsce. Gumowy radził sobie bardzo dobrze, jednak nie możemy zapominać, że podczas ostatniego pobytu na Dachstein Bartek skręcił staw skokowy i nie jeździ

jeszcze w pełni swoich możliwości. Cała impreza była wypadła idealnie pod względem organizacyjnym i medialnym (krótka relacja z zawodów pojawiła się nawet w TVN24). Zawiódł jedynie termin, a co za tym idzie brak wysokiej klasy zawodników zagranicznych. Może w przyszłym roku ktoś ustali lepszy termin dla Polaków i zobaczymy imprezę na najwyższym poziomie i będę mógł zakończyć pierwsze zdanie relacji nie znakiem zapytania tylko wykrzyknikiem.

tekst: Pietia G



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA

andegrand.pl



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Pleasure Jam 2005 – Dachstein (I)



Magazyn Pleaseure to jedna z najlepszych gazet piszących o snowboardzie. Poziom zdjęć i tekstów drukowanych w pleżer stał się poziomem najwyższym i do dziś wiele gazet wzoruje się na patentach stworzonych przez europejskiego wzorem dla wielu innych tytułów. Nie dziwi zatem

nikogo fakt, że gazeta takiego formatu organizuje zawody na lodowcu z armia najlepszych europejskich snowboardzistów w roli głównej. Tylko jeden prosiak przyjechał na zawody zza oceanu. Marc Andre Tarte, kanadyjczyk, który zapisał się w kartach historii snowboardingu między innymi

jako śmiałek wykręcający po raz pierwszy trzy i pół obrotu (1260 stopni).

Marc przyjechał wcześniej do Europy ponieważ w tym okresie przygotowywał się do zawodów Air and Style (relacja w tym numerze azine). Poza kanadyjską gwiazdą na pleżer dżem zaproszeni byli także europejscy wymiatacze. Między innymi David Benedek, Nicolas Mueller, Jakob Wilhelmson, Eero Ettala i wielu innych znanych już na całym świecie riderów. Ekipa naszego Azine postanowiła przejechać setki kilometrów by móc zdać relację z tego ważnego eventu naszym czytelnikom. Lodowiec Dachstein położony w austriackich Alpach to znana miejscówka wśród snowboardzistów ze względu na snowpark postawiony przez firmę Burton. Super Park Burton – bo tak brzmi pełna nazwa parku – jest idealnie przygotowany prawie o każdej porze roku, więc jeśli szukacie dobrej miejscówki to nie wahajcie

+koniec



+pomoc



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



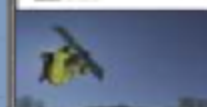
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



się odwiedzić tych regionów Europy. Pogoda podczas całego jamu była idealna. Nawet jedna chmurka nie dotarła na tą wysokość dlatego wszyscy snowboardziści i narciarze freestyleowi mogli jeździć przy dobrych warunkach. Nie były to warunki idealne, ponieważ śniegu nie było zbyt dużo, a nawierzchnia o wczesnych porach po mroźnych nocach była naprawdę twarda, dlatego większość riderów czekało na godziny popołudniowe by móc bezpiecznie skakać z największego kickera. Po piątkowych eliminacjach wyłoniono 20 amatorów, którzy mieli w sobotę wystartować z przybyłymi na miejsce prosami. Niestety nie każdy mógł dotrzeć na czas i lista startujących zawodników została nieco odchudzona. Nikt jednak nie narzekał, bo widząc triki w wykonaniu Ettali i Wilhelmsona można było mimowolnie opuścić szczękę w zdumieniu. Eero Ettala zdobył nagrodę w kategorii best trick,



wykonując backside rodeo 720 na kickerze, gdzie wielu innych snowboardzistów miało problemy z 360-tką. Największe żniwo kontuzji plezer kicker zebrał dzień wcześniej. Diakoński szpital w Shladming był pełny kontuzjowanych snowboardzistów. Pomocy potrzebowały między innymi "gwiazdy" polskiej sceny snowboardowej. Marcelina Frycz uszkodziła kolano, Diana Sadłowski żebro, Michał Ligocki

zbił stopę, a redaktor opisujący to wszystko rozciął brodę do kości. Eero zresztą także miał dość nieprzyjemną sytuację, gdy podczas lotu zachaczył deską fotografa, który pomimo ostrzeżeń wielu ludzi, postanowił stanąć na wysokiej drabinie tuż przy lądowaniu. Oprócz wymienionych wcześniej zawodników przewinęło się kilku innych znanych riderów. Między innymi Sani Alibabich, będący wielką nadzieją europejskiego teamu Burtona. Jednak wszystkie sławy nie zdołały powstrzymać jednego wyjątkowo uzdolnionego Szweda. Nicky Wiegig nie znalazł się nawet na liście zaproszonych, musiał przechodzić przez eliminację amatorów. Dopiero po pewnym czasie okazało się, że Nicky nie jest żadnym amatorem. Swoim stylem zdołał wyprzedzić w ocenach wszystkich czołowych riderów i stanąć na podium z pierwszym miejscem. Drugie i trzecie miejsce przypadło dwóm Austriakom - Michiemu Bacher i



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



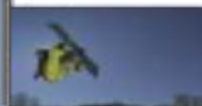
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Hubertowi Fill. Patrząc na wyniki możnaby zadać pytanie dlaczego na podium nie stanął żaden sławny prosiak. Pamiętajmy o tym, że pleżer dżem odbył się w okresie przygotowań do Air&Style, dlatego takie postacie jak Wilhelmson czy Tarte niewątpliwie postanowiły oszczędzać swoje siły na grudniowe zawody w Monachium. Jako dobry przykład można postawić Marca Andre, który nawet nie startował w zawodach. Jeździł bardziej dla własnej przyjemności próbując robić combosy ze swoją dziewczyną lub kręcić sekwencje video podczas jazdy w oldschoolowym dresie. Jakob Wilhelmson także nie przykładał się szczególnie do skoków na kickerze, zdobył nagrodę "The Smoothest Rider" ponieważ to jego jazda najbardziej cieszyła ludzkie oko, ale tricki jakie wykonywał nie były szczególnie trudne pod względem technicznym. Cała atmosfera zawodów przypominała bardziej



zabawę niż prawdziwą rywalizację, ale takie właśnie było założenie organizatorów. Chcieli zorganizować Jam dający dużo przyjemności fanom snowboardu. Zadanie to udało się znakomicie, zwłaszcza że pogoda dopisała. Miejmy nadzieję, że i za rok dopisze i Pleasure Jam 2006 po raz kolejny odbędzie się na

Dachsteinie.

Pełne wyniki:

Pro-Contest

Mężczyźni:

1. Nicky Wievig, Swe
2. Rudi Kröll, Aut
3. Michi Bacher, Aut

Kobiety:

1. Cheryl Maas, NI
2. Claudia Fliri, Aut
3. Steffi Hamann, D

Best Trick - Mężczyźni:

Eero Ettala, Fin (backside rodeo 720)

Best Trick Kobiety:

Claudia Fliri, Aut (frontside 360 backside grab)

The Smoothest Rider:

Jakob Wilhelmson, Swe

tekst: Pietia G
zdjęcia: Rafał Wielgus



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



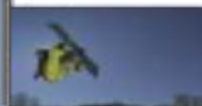
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Powerade Pleasure Jam 2005 (II spojrzenie)

W piątek 11 listopada na austriackim lodowcu Dachstein rozpoczęła się trzecia edycja Pleasure Jamu, tym razem wspomagana przez Powerade. Na pierwszy dzień imprezy przewidziany został kontest dla amatorów, z którego część zawodników miała zakwalifikować się na sobotni pro-kontest. Niedziela była dniem rezerwowym, na ewentualność złych warunków pogodowych.

Jednak przez całe trzy dni pogoda dopisała – po prostu pełna lampa i świetnie przygotowany snowpark. A w nim kilka linii do wyboru – boxy – prosty w dół i łamany, raile – prosty w dół i podwójnie łamany, kolejna linia to duży i średni kicker, lekko łamany box i wallride piramida. Ostatnia linia to mikro-kicker, dwa małe oraz



korner. Każdy znalazł coś dla siebie. Chociaż najbardziej widowiskowe okazały się raile oraz duży i średni kicker na których odbył się kontest.

Z piątkowych kwalifikacji do finału przeszli między innymi: Nicky Wieveg ze Szwecji, Michi Bacher i Hubert Fill z Austrii. Spośród kobiet do następnego etapu dostały się głównie Niemki: Silvi Schlereth, Conny Bleicher czy Stephanie Hamann. Tytuł best-rookie przypadł Christianowi Hallerowi ze Szwajcarii a za best-trick wyróżniony został Dominik Hörner z Austrii.

Wieczorami, w Schladming, gdzie mieszkała większość przyjezdnych, także było co robić – organizatorzy przygotowali różne imprezy lub projekcje nowych snow-videos.

Sobota – zdecydowanie najlepszy dzień imprezy. Działo się najwięcej i sypały się najkonkretniejsze triki, zwrówno na railach jak i skoczniach. Po paru godzinach zmagania sędziowie wyłonili spośród uczestników zawodów zwycięskie trójki. Wśród mężczyzn najlepszy okazał się



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



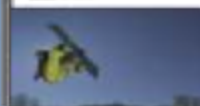
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



>następna



andegrand.pl



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



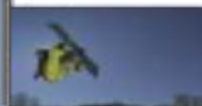
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



pierwszy po piątkowych kwalifikacjach szwed Nicky Wieveg, tuż za nim na drugiej pozycji uplasował się Rudi Kröll a trzecie miejsce przypadło Michi Bacher'owi.

Fin Eero Ettala wykręcił backside rodeo 720, za co dostał nagrodę za best-trick. W kategorii kobiet



triumfowała Cheryl Maas z Holandii, druga była Claudia Fliri, natomiast trzecia Stephanie Hamann. Best-trick to fs 360 z backside grabem Claudii Fliri.

Trzeci, ostatni dzień imprezy, dla tych którzy zostali, to po prostu luźna jazda na snowparku czy współpraca z fotografami i filmowcami.

Świetna pogoda i dobra atmosfera panująca na zawodach Pleasure Jam sprawiła, że praktycznie nikt, kto się tam zjawił tego nie żałował. Była to świetna okazja żeby rozpocząć sezon, pojeździć w całkiem konkretnym parku i zobaczyć wielu znanych zawodników w akcji.

tekst: Ania Podgórna

zdjęcia: Tomek Podgórny
[350foto]



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA

andegrand.pl



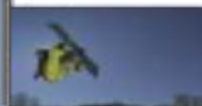
skateboard



fingerboard



snowboard



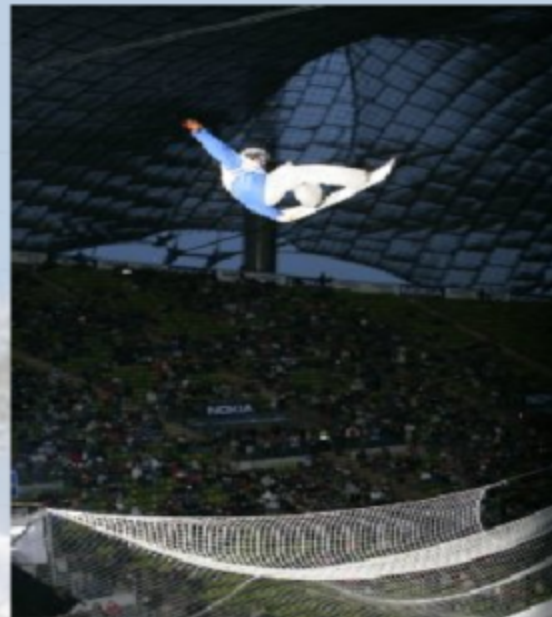
muzyka



Nokia Air and Style 2005 – Monachium

Już rok temu pisałem o tym, że najpopularniejsze zawody snowboardowe w Europie zmieniają miejsce zameldowania. Na nie płacze i listy z pogrózkami. Air and Style przeniósł się do centrum Monachium przeistaczając się przy okazji w Air and Styl GAMES. Co to oznacza dla tych zawodów? Między innymi to, że już nie tylko snowboard jest w łaskach organizatorów, ale i Freestyle Motocross doczekał się swoich pięciu minut. Patrząc z perspektywy fana snowboardu mogę powiedzieć, że za dużo było motorów, a za mało snowboardu. Lolkalnych fanów strasznie zasmuciła wiadomość o tym, że Shaun White doznał kontuzji na deskorolce i nie mógł w tym roku przybyć. Był to niewątpliwie cios poniżej pasa dla wszystkich

sponsorów, gdyż rudy amerykanin był sztandarową atrakcją zawodów. Sylwetka jego osłoniętej chustą twarzy pojawiała się na wszystkich plakatach



reklamujących imprezę. Mnie z jednej strony ta informacja ucieszyła, a z drugiej zasmuciła. Ucieszyłem się bo inni zawodnicy nie mogli zdobyć pierwszego miejsca odkąd Shaun zaczął przyjeżdżać do Europy. Widowisko stawało się monotonne gdy na podium zawsze stawał ten sam chłopczyk o ognistej czuprynie. Zwykle bywało też tak, że White wygrywał zawody wykonując triki co prawda gorsze od innych, ale punktowo wyprzedzał wszystkich gdyż ani razu nie upadł. Dlatego z jednej strony fakt ten mnie ucieszył, a co mnie zasmuciło? Fakt, że pojedynki bez Rudego, nie został rozegrany w klimacie górskim tylko na stadionie olimpijskim w Monachium. Mógł doznać kontuzji jak airandstyle był rozgrywany w Seefeld, Eh! Nieważne. Przechodzimy do zawodów. Stadion Olimpijski w centrum Monachium, 21000 ludzi na widowni co przy możliwościach tego obiektu nie było niczym nad

+koniec



+pomoc



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



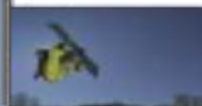
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



zwyczajnym (w sumie stadion może pomieścić prawie 100 tysięcy widzów). Oprócz fanów do stolicy Bawarii przyjechała znakomita większość światowej sceny snowboardowej. Na listę startujących załapali się między innymi Mathieu Crepel, Marc Andre Tarte, Heikki Sorsa, Romain De Marchi, Jussi Oksanen, Hampus Mosesson, David Benedek, Chris Kroell (dobrze dający radę na rozgrzewce), Stefan Gimpl (niegdyś niepokonany podczas a&s) oraz wielu innych snowboardzistów z najwyższej półki. Zamiast amerykańskiej super gwiazdy Whitea pojawiły się dwie inne jankesowe rewelacje – Andy Finch i Travis Rice. Tak więc jak widać z samej listy obecności można było się domyślić jak wielki szoł gotował się przed nami. Skład za bardzo w porównaniu z zeszłym rokiem za bardzo się nie zmienił, jednak same zawody zmieniły się i to bardzo. Kicker był umieszczony w bardzo złym miejscu i



zobaczenie czegokolwiek z dużej odległości graniczyło z cudem. Zawsze można było zobaczyć trik na telebimie, ale chyba nie o to chodzi w zawodach, żeby oglądać wszystko na dużym telewizorze. Jakby tego było mało trochę się rozpadało przez co na kacie zrobił się lekki lód. Nie patrząc jednak na trudne warunki, Air and style odpalono z wielkim hukiem i po

krótkich rozgrzewkach rozpoczęły się pierwsze eliminacje. Dobrze przeczytaliście, zawody przyjęły nową formę eliminacji polegającą mniej więcej na systemie playoff w koszykówce. Rozlosowane pary zawodników walczyły między sobą o przejście do następnej rundy. Czy może być bardziej bzdurny system przeprowadzania zawodów snowboardowych?



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Rezultat był taki, że dobry zawodnik potrafił odpaść w pierwszej rundzie tylko dlatego, że trafił na ciut lepszego od siebie. Przykładowo Marc Andre Tarte, będący zwykle w czołówce zawodów, odpadł w pierwszej rundzie oddając zaledwie dwa skoki podczas całych zawodów. Przegrał z Travisem Ricem, który niedawno zdobył nagrodę najlepszego snowboardzisty roku. Czy to oznacza, że Tarte jest gorszy od chociażby Chrisa Kroella, który w losowaniu trafił na coraz słabszego Stefana Gimpla? Czulem duży dyskomfort wiedząc, że nie zobaczę już lotów człowieka, który podczas edycji w 2002 roku jako pierwszy na świecie wykręcił 1260-tkę. Taka forma prowadzenia eliminacji powoduje, iż zawody stają się lepszym widowiskiem dla publiczności, ale jednocześnie nie daje prawdziwego obrazu rywalizacji. Po pierwszych eliminacjach na polu walki pozostało ośmiu zawodników: Oksanen, Rice, Crepel, Alibabic, Kroell, Mosesson, Finch i Mueller. Przed rozpoczęciem kolejnego etapu

na scenie pojawił się Xzibit, który dostał prosto w twarz kulą śnieżną pod koniec występu. Przemileczę występ motocrossowy będący prawdziwą udręką dla fana snowboardu – ile razy można oglądać backflipa? Wreszcie pojawili się snowboardziści i tłum ponownie oszalał. Oksanen powalił wszystkich robiąc switch backside 720, Muller jak zwykle pokazał przepiękny styl podczas bs 540 ze załapanym japanem, kreac się przy tym corkowo. Amerykanin Travis Rice chciał najbardziej zjednać sobie tłum próbując wykręcić podwójnego backflipa – trik w typowo amerykańskim stylu. Sędziom zdecydowanie bardziej podobały się kombinacje shifty Francuza Mathieu Crepela. Jako jeden z niewielu próbował on wykręcić 1080 i trzeba przyznać, że prawie mu się ten trick udało. Wyśmienita jazda Francuza oraz Szweda Hampusa Mosessona doprowadziła ich do wielkiego finału eliminując w półfinałach Nicolasa Muellera oraz Jusiego Oksanena. W walce o trzecie

miejsce lepszym riderem okazał się Jusi, Nicola musiał zadowolić się 4 miejsce. Finał należał do Hampusa Mosessona, który wykonując fs 540 shifty shifty a następnie bs 180 shifty shifty, następne triki mówiły same za siebie bs 720 z trzymanym indy grabem z przejściem na shifty-shifty, a zaraz po nim ostre wyżycie w dolnym snowparku gdzie Szwed zrobił nawet rotację cork. Nie było już wątpliwości, to właśnie on został mistrzem Air&Style Games w 2005 roku. Crepel mógł mu zagrozić, jednak przy każdym triku lekko podparł lądowanie, dlatego też zdobył tylko lub aż, drugie miejsce. Tak właśnie zakończyła się pierwsza edycja starych zawodów. Emocji dostarczały tricki snowboardzistów i tylko one. Z zawodów motocrossowych mogę powiedzieć jedynie, że Nate Adams wygrał i było dużo backflipów. Tyle, za rok pewnie będą zawody w curlingu dodatkowo. Tymczasem Tschuss!

tekst: Pietia G

zdjęcia: Sebastian Czerniawski



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



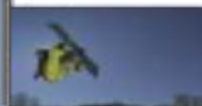
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Warm Up – A & S

Tytuł tego artykułu powinien brzmieć Air&Style – Warm Up. Nazwałem ten materiał tak a nie inaczej ze względu na klimat oraz przeszłość serii A&S. Śmiało mogę powiedzieć, że coroczna impreza z serii powietrze i styl upadła. Nie ma więcej tak niepowtarzalnych zawodów w klimacie górskim z grupą najlepszych snowboardzistów z całego świata. To wszystko zakończyło się w momencie gdy biznesmeni postanowili przenieść święto snowboardingu do Monachium na stadion olimpijski. Do snowboardu doszły zawody motocrossowe i wszystko zostało ochrzczone nazwą Air & Style Games. Ostawa się tylko jedna nienaruszona forma prawdziwego klimatu air&styleowego w postaci WarmUpa organizowanego na hintertuxie. Czym jest warmup? Oczywiście większość czytelników

znających inglisz lenglidż powie od razu - "TO JEST ROZGRZEWKĄ!". Zgadza się. Taki jest główny pomysł organizowania zjazdu snowboardzistów na kilka dni przed Games. Ale to nie wszystko. To nie tylko rozgrzewka mająca na celu rozgrzanie stawów i przetrenowania tricków przygotowanych specjalnie na zawody w Monachium. Od jakiegoś czasu obserwuję dokładnie całą serię Air&Style i mogę śmiało powiedzieć, że w Warm Upie upatruję się szansy na wskreszenie świeżo umarłej Idei Air&Style Big Air Competition. Po pierwsze, zachowany jest klimat górski, który dla prawdziwego fana snowboardingu znaczy wiele. Będąc widzem na warmupie przyjeżdżasz nie tylko pooglądać prosów w akcji. Możliwość pojeżdżenia w tym

samym snowparku co światowe prosiaki daje naprawdę dużo. Poza tym klimat górski podczas kilku dni jest znacznie lepszy niż klimat miejski ze względu na spokój i typowo snowboardową atmosferę. Prosi miesza się ze zwykłymi riderami, razem się bawią, jedzą i piją. Wszystko prawie jak rok temu w Seefeld. Przy okazji mogliśmy zobaczyć umiejętności zawodników, którzy trenowali swoje przygotowane na sobotnie zawody triki. Mogąc porównać triki robione przez zawodników pod kątem rozgrzewki z tymi robionymi podczas zawodów stwierdzam, że wielu riderów bardziej udane przejazdy zaliczyło na hintertuxie. Może to z powodu ogólnego luzu jaki panował w snowparku, a może niektórzy riderzy na znak protestu postanowili dać z siebie wszystko na rozgrzewce olewając tym samym zawody? Jest to bardzo prawdopodobne gdyż w snowboardzie od zawsze zawody



>następna



<poprzednia



andegrand.pl



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



były spychane na drugi plan. Air and style był zawsze inny, zawsze blisko gór i zawsze chodziło w nim o dobrą zabawę. W momencie gdy przestało chodzić tylko o zajawkę, wielu riderów olało legendarne zawody. Kto pojawił się na rozgrzewce? Wszyscy, którzy startowali w głównych zawodach. Pojawił się David Benedek, zwycięzca A&S z roku 2002, który za bardzo nie udzielał się na stoku z powodu lekkiego przeziębienia. Andy Finch – zdobywca trofeum podczas Arctic Challenge. Hampus Mosseson – wielki faworyt, który z powodu choroby nie zdziałał za wiele podczas zeszłorocznej edycji. Nicolas Muller – największy przegrany podczas ostatnich edycji a&s. Oraz wielu innych uzdolnionych prosiaków. Warunki do trenowania mieli wyjątkowo trudne, ponieważ niskie temperatury zmroziły ostro śnieg, przez co upadki na skoczniach. Przypomnijmy, że park na hintertuxie (pisaaliśmy o nim w



poprzednim numerze przy okazji wypadu na lodowiec ekipy HEX) jest głównie nastawiony na kickery, praktycznie bez przeszkód jibowych. Żaden snowboardzista z tego powodu za bardzo nie ubolewał, a nawet reprezentanci młodego pokolenia, którzy zwykle są pro-jibowi, byli bardzo zadowoleni z pobytu na lodowcu hintertux. Christian

Haller z Szwajcarii był najmłodszym zawodnikiem uczestniczącym w lormapie i zaliczył bardzo stylowe 900-tki na największym kickerze. Była to jedna z wielu 900-tek tego dnia. Pare razy ktoś ustał 1080-tkę, jednak obserwatorzy zmagają tuxowych patrzyli z nadzieją w kierunku Marca Andre Tarte trenującego wszystkie kombinacje



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



swoich sztandarowych trików nie trzymając jednocześnie grabów. Wszyscy obserwujący bezgrabową jazdę Tartego stwierdzili, że musi on szykować coś wielkiego na główne zawody. Po tak udanych skokach wszyscy bawili się przy sznapsiku rozdając przedwczesne prezenty Mikołajkowe. W rolę świętego mikołaja wcielił się Drew Stevenson – człowiek bardzo mocno związany ze światowym snowboardingiem poprzez imprezy z cyklu Ticket To Ride, oraz najsłynniejszy snowboardowy magazyn video – Method Mag. Dlatego jeśli jesteś fanem snowboardu i ubolewasz nad tym, że nie załapałeś się na genialną serię imprez Air&Style, chcesz zobaczyć gwiazdy światowego snowboardu na żywo, pojeździć z nimi w snowparku, a przy okazji dobrze się bawić z nimi w lokalnych knajpach to musisz koniecznie odwiedzić kolejną rozgrzewkę air and styleową w przyszłym roku. Może za parę sezonów ktoś inteligentny

zorganizuje mini zawody przed Air and Style Games zamiast warmupa i tym samym prawdziwa idea ejrendstajlowa odrodzi się na nowo.

tekst: Pietia G

zdjęcie: Sebastian Czerniawski



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA

andegrand.pl



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Jib Jam 2

Jib Jam 2 to już piąta impreza na igielicie w Bytomiu na Haldzie, którą niektórzy nazywają Dolomity Sportowa Dolina. Ja raczej pagórka tego do Dolomitów bym nie porównywał, ale nie mnie to oceniać.

Wracając do tematu samych zawodów to były to pierwsze w tym sezonie zimowe zawody. Mam na myśli zawody, które odbyły się na śniegu, który przynajmniej po części spadł z nieba. Co z nieba nie spadło wysypało się z armatek, które dały radę naśnieżyć cały stok.

Drugiego grudnia w DSD zebrało się około trzydziestu snowboardzistów i kilku narciarzy freestylowych, a by wspólnie podzibować na bytomskich rurach i boxach. Jam rozpoczął się po 16 już przy sztucznym oświetleniu co w znacznym stopniu uatrakcyjniło

zawody. Na początek eliminacje, tylko snowboardowe bo narciarze freestylowi tego dnia nie brali udziału w imprezie.



Forma luźna czyli jam na trzech znanych wszystkim bywalcom sportowej doliny przeszkodach. Nie wiedzieć czemu większość zawodników upodobała sobie krótką rurkę. Nie wiedzieć czemu oberwało się za to organizatorom, a nie zawodnikom. Hejtersi rządzą w sieci i głośno wykrzykują „Można by też ująć że zawody odbyły się na 2 metrowej rurce”. Sama organizacja pozostawiała trochę do życzenia, ale jakby na to nie patrzeć był to Jam, a nie wielkie zawody. Głupotą też było to, że DSD zdjęło parę dni przed zawodami wszystkie przeszkody ze stoku. Gdyby nie to, nie byłoby zupełnie problemu.

Znowu zboczyłem troszkę z tematu. Więc eliminacje trwają, każdy jeździ gdzie chce i jak chce, sędziowie (pawian i Plaster) patrzą, komentator (Faber) komentuje wszystko jak trzeba. Backside lipslide na małej rurce to standard, na duże frontside boardslide to nie wielkiego. Progres jest i z zawodów na



>następna



<poprzednia

andegrand.pl





andegrand azine #18

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA

andegrand.pl



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



MARK APPELEYARD



>następna



<poprzednia

andegrand.pl



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



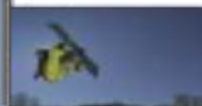
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



zawody widać to coraz wyraźniej. Do finałowej ósemki przechodzą: Gniazdo, Krzysiek Dubiel, Mateusz Zielony, Piotr "Stogu" Staroń, Gumowy, Wojtek Małysz, Radek Częstkiewicz i Kuba Dytkowski.

W finale także jam, ale tym razem najpierw na dużej rurce 15 minut, a później na malej też 15 minut. Poziom naprawdę wysoki, Wojtek Małysz na dużej rurce robi frontside na switch 50-50 zejście backside, Kuba Dytkowski na malej rurce switch backside lipslide, Radek Częstkiewicz z dużej rury schodzi 270. Noseslidy czy boardslidy nikogo już nie ruszają, teraz żeby wygrać trzeba zrobić coś naprawdę konkretnego.

Na pierwszym miejscu wylądował Kuba Dytkowski, drugi był Bartek „Gumowy” Rusin, a trzeci Radek Częstkiewicz. Najlepsi zostali obdarowani nagrodami od Brendy i Human Nation. Po zawodach część zawodników pojechała do Wrocławia na Leave No Trace, część została jeszcze aby

pośmigać na desce, a część udała się na afterek do Metamorfoz w Katowicach. Trzecia opeja chyba była najlepsza, szczególnie biorąc pod uwagę mile damskie towarzystwo w jakim można było spędzić ten wieczór. Na afterku poleciało kilka filmów snowboardowych i skatowych. Poszło też kilka browarów i innych ciekawych przysmaków alkoholowych.

Nie przypuszczałem, że w Katowicach może być tak przyjemnie, a jednak. Niestety wszystko co piękne ma swój koniec, niestety kurde. Na szczęście chłopaki z Katowic zapowiadają organizację jamy pod Metamorfozami, także na pewno kiedyś tam wrócę!

Sponsorami imprezy były firmy: Brenda, White Cross i Human Nation, a organizatorem portal Flip.pl, który już teraz zaprasza Was na zawody Snow Soul (11 lutego 2006). Zawody te będą prawdopodobnie największą imprezą snowboardowo-freeskiingową w tym sezonie.

autor: Pietia G



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA

andegrand.pl



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Nitro Jam – Zieleniec

10 grudnia, sobota. Tego dnia po raz kolejny ekipa snowboardowa z Dolnego Śląska zorganizowała imprezę na T7 w Zieleniecu. Główną atrakcją miał być team firmy Nitor, który miał specjalnie przyjechać i podnieść rangę całej inicjatywy. Niestety... Po raz kolejny Polska została całkowicie olana przez zagranicznych riderów, co spowodowało, że na jamie wystartowali tylko polscy zawodnicy. Czy to w jakimkolwiek stopniu rozczerowało jiberów przygotowanych na pokaz zachodnich tricków? Oczywiście, że nie! Pomimo trudnych warunków i braku zaproszonych nitro gości jam odbył się w odpowiedniej dla snowboardowego jamu atmosferze. Byli prawie wszyscy związani z rozwojem deski w tej części kraju. Wśród snowboardzistów pojawili się między innymi Stolec, który niedawno zdobył nagrodę Best



Trick podczas zawodów nokii we Wrocławiu (szukaj relacji w tym samym numerze). Poza tym w parku mogliśmy zobaczyć przejazdu między innymi Zielonki, Szreka i Osamy, który jak zwykle dobrze dawał radę przede wszystkim na imprezie

organizowanej w klubie po przejazdach. Klimat jazdy podczas całego jamu przebiegał raczej pod znakiem jibów, czyli wszystkich ślizganych przeszkód railo-slajdowych. Nikt nawet nie próbował zwykłych skoków, zwłaszcza, że nie było do skoków odpowiednich warunków. Riderzy nie wydawali się być jakoś specjalnie tym faktem zasmuceni, a rekordy popularności były dwie przeszkody – box i C-box. cały dzień jazdy został ukoronowany nocną sesją organizowaną przez Red Bulla. Chłopaki z firmy dodającej skrzydła ponownie stanęli na wysokości zadania i zorganizowali muzykę serwowaną przez DJ'a, oświetlenie stoku i poczęstunek energetycznym napojem, który przydał się bardzo zmęczonym zajawkowiczom. Jam był też idealną okazją do przekonania się jak bardzo rozwija się snowboard na Dolnym Śląsku. Z tego regionu Polski pochodzi wielu znanych snowboardzistów i



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



snowboardzistek, ale na samych riderach twórczość deskowa się nie kończy. Kreatywność takich ludzi jak chociażby Stachu czy Niedźwiedź od zawsze była godna podziwu. To właśnie Ci ludzie między innymi stworzyli snowpark T7 w Zieloncu i organizowali setki różnych zawodów w regionie. Robią to nie od dziś, tak więc śmiało można nazwać ich weteranami snowboardu. Po tylu latach wydawać by się mogło, że spoczęli na laurach i olali już trud w imię rozwoju snowboardu. Nic bardziej mylnego, kreatywności ludziom z Dolnego Śląska nigdy nie brakowało, czego dowodem jest chociażby najnowszy projekt Brudne Południe. Inicjatywa dwóch znanych i lubianych riderów – Stacha i Niedźwiedzia. Od jakiegoś czasu kreatywna dwójka postanowiła zająć się poważnie utrwalaniem piękna snowboardu na kliszy i taśmie filmowej. Stachu zakupił bardzo dobry sprzęt video i kręci wszystkie najważniejsze



wydarzenie na polskiej scenie. Niedźwiedź zajął się robieniem ekstremalnych fotek nie tylko związanych z śnieżnymi dziedzinami. Wszystko zatopione ma być w wypasionej graficej serwowanej także przez przez ekipę brudnego południa, sprawdźcie ich stronę –

www.brudnepoludnie.pl - i zobaczcie trailer filmu, który już wkrótce może stać się pierwszą poważną produkcją snowboardową w Polsce. Taką wydaną na diwidzi z wypasami. Trzymamy kciuki bo wszyscy czekają na taką produkcję już od dawna. Jam pokazał także wszystkim progres młodych



>następna



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



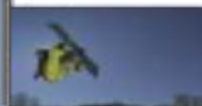
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



zawodników. Każdy z nich ma szansę na większy rozgłos w ciągu paru następnych sezonów. Tacy riderzy jak Mateusz Zadorożny czy też Mateusz Zielonka, będą z pewnością startować coraz częściej w ogólnopolskich zawodach i wtedy zobaczymy jak radzą sobie w porównaniu z krajową czołówką. Patrząc na ich umiejętności zapowiada się dobra rywalizacja. Jedynie co grozi dolnośląskim talentom to kontuzje. Dobrym przykładem na to jest chociażby Diana Sadłowski, która jest wicemistrzynią Polski z zeszłego sezonu. Diana radzi sobie znakomicie pomimo ciężkich kontuzji jakich doznaje podczas ostatnich wyjazdów. Jamy takie jak ten we Wrocławiu nie służy rywalizacji i konkurowaniu riderów. Organizowane są raczej po to aby można było rozwijać swoje umiejętności, spędzić czasu z kumplami, podyskutować na tematy związane ze śnieżnym szaleństwem. Podczas tego typu

spotkań zawsze pojawiają się nowe pomysły. Jakie nowe projekty i triki wymyślili snowboardziści podczas tego Jamu? Przekonamy się pewnie już wkrótce, ponieważ sezon dopiero się rozkręca, a to był dopiero pierwszy tego typu jam na dolnośląskiej ziemi.

autor: Pietia G



>następna

andegrand.pl



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA

andegrand.pl



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Kuba Pawlikowski – wywiad

Kolejny reprezentant Zakopanego doczekał się wywiadu w naszym A-zinie. Tym razem jest to bardzo uzdolniony snowboardzista – Kuba Pawlikowski. Pomimo młodego wieku ma wielkie doświadczenie na polskiej scenie snowboardowej. Sprawdźcie co ma do powiedzenia rider, który za parę sezonów może podbić czołówkę polskiego freestylu.

Red.: Napisz mały background swojej postaci na początek. Nazywam się Kuba "stayla" Pawlikowski, mam 17 lat, jeżdżę już od 5 sezonów, mieszkam w Zakopanem, a moimi sponsorami są: Option, NFA, 32, Dragon, GE i Cezulcia Headwear.

Red.: Reprezentujesz młodych snowboardzistów na polskiej scenie. Masz wielu sponsorów

jak na swój wiek. Skąd ich tak wielu? Jakież większe sukcesy na Twoim koncie?

Myślę, że jest jeszcze za wcześnie by móc pochwalić się moimi wynikami. Może i są dobre, ale raczej sporadyczne. Po prostu staram się jeździć jak najwięcej i "robić swoje", nie przejmować się porażkami, tylko traktować je jako motywację do treningu i większej wiary w siebie.

Red.: Ostatnio pisaliśmy o Tobie przy okazji Indora 2. Wtedy razem z Dytkowskim i Plastrem zdominowaliście imprezę nieczym GE Mafia. Powiedz nam coś więcej o tej snowboardowej ekipie.

GE to firma mojego dobrego kumpla Plastra (respect), powoli zaczyna się rozwijać. Może mafia to niezbyt trafne słowo, raczej

grupa dobrych kolegów, którzy kochają to co robią i starają się robić to jak najlepiej. ELO dla ge soldiers. Ekipa snowboardowa GE to między innymi: Plaster, Dytko, Brelok, Paulinka Ligocka i Ja. Wszystkich nas łączy wielka zajawka i razem jeździmy na deskę. Najczęściej jeżdżę z Plastrem, który często uczy mnie nowych trików, oczywiście z Dytkiem i resztą też jeżdżę, ale z Plastrem jakoś najlepiej się dogaduję na stoku.

Red.: Plaster to niewątpliwy Jib Masta, czy to znaczy, że i Ty zdecydowanie preferujesz poręcze? Czy może bardziej jarają Cie loty?

Hm... Myślę, że większą zajawę mam na streetowe rury, ale lubię też sobie czasami polatać. Hopy też są mistrzowskie, ale niestety w polsce nie ma jeszcze dobrze zrobionych skoczni. Tak więc do trenowania skoków narazie pozostają mi summer campy i Kasprowy, który nie zawsze jest dostępny.



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA

andegrand.pl



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



TECHRAMPS

www.techramps.com

SKATEPARKS
www.techramps.com



Profesjonalne skateparki

TECHRAMPS
ul. Tokarska 8
30-412 Kraków - Poland
e-mail: info@techramps.com
Tel./fax + 48 12 4142356
Kom. +48 503 103 001

*istnieje możliwość projektowania przeszkód
(Banki, Quotery, Funboxy itp...) na indywidualne potrzeby skejterów - ZALECANE !!!

+koniec



+pomoc



>następna



<poprzednia

andegrand.pl



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Red.: A może niepotrzebnie zwracasz sobie głowę łotami? Wiem, że masz duży talent do rur. Jako jeden z niewielu zaliczyłeś U-rurę podczas tegorocznego summercampa. Trzeba mieć duże umiejętności, żeby zaatakować taką przeszkodę, Ty podolałeś. Może olej skakanie?

U rail... Rzeczywiście podjąłem się razem z Gumowym zgrindowania tego raila podczas wyjazdu do Soelden w tym roku. Co prawda nie do końca go przejechałem, ale niewiele brakowało. Myślę, że skocznie są ważne i każdy szanujący się snowboardzista powinien potrafić jeździć i na rurach i kickerach. Na pewno nie oleję skoków, będę więcej na nich ćwiczył, oczywiście nie zapominając o rurach.

Red.: Możesz zdradzić czytelnikom gdzie będziesz tak dzielnie ćwiczył?

Rury ćwiczę albo z Plastrem w

Krynicy na Jawozynie, albo po prostu na strecie z zakopiańską ekipą (Sławek S., Rusiu). Skocznie zazwyczaj na summer



summer campach albo na Kasprowym, tylko że tam nie zawsze można... W zależności od warunków na górze, poza tym nie zawsze kolejka działa.

Red.: Czyli można powiedzieć,

że to są Twoje ulubione miejscówki?

Tak, ostatnio z zagranicznych miejscówek bardzo polubiłem Soelden. W tym roku byłem tam podczas Base summercampa.

Red.: Jak się podobało na summer campie? Co jest takiego w tych obozach, że wszyscy na nie jeżdżą?

Summer campy to super sprawa! Można się na nich wiele nauczyć. Jedną z tych akcji na które przyjeżdżasz i w tydzień potrafisz się nauczyć trików, które normalnie zajęłyby Ci cały sezon. W tym roku dużo skakałem, żeby rozwijać swoje umiejętności także w innych kierunkach, nie skupiać się tylko na jibingu. Poza tym specyficzna atmosfera sprawia, że kocham tam jeździć. Masa kumpli, imprez i dziwnych przygody (pamiętny nocleg u Klotza – pisaliśmy o nim podczas relacji z Base). Nikt nie rywalizuje tylko jeździ dobrze się bawi.



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Red.: Preferujesz łączenie imprezowego stylu życia ze snowboardem, czy należysz do tej grupy snowboardzistów, którzy idą spać o dziesiątej, żeby być rano w pełni sił do jazdy.

Haha! Wolę iść na imprezy niż zamulać w domu, zresztą sam się o tym przekonałem na Base. Prawda jest taka, że jak za bardzo podchodzisz do tego jak do sportu, to przestaje to być dla Ciebie freestylem tylko zwykłą dyscypliną sportową. Oczywiście czasem jak mam poważną sesję następnego dnia to staram się nie imprezować, ale ogólnie preferuję luźne podejście do deski. Bez ciśnienia.

Red.: Bez ciśnienia podchodzisz też podczas zawodów? Masz ciśnienie, żeby coś wygrać? Jak traktujesz zawody snowboardowe? Myślisz, że są potrzebne?

Oczywiście, że zawody są potrzebne. To jedyna szansa na pokazanie swoich umiejętności,



każdy może się sprawdzić. Zawody traktuję jako sprawdzian, staram się nie myśleć o tym czy coś wygram, to jest mało ważne. Najważniejsze jest to czy zrobię zaplanowany wcześniej trik czy nie. Jak się nie uda to mówię trudno i wiem, że to nie pierwsze i nie ostatnie zawody. Tyle.

Red.: A takie zawody jak olimpiada... Wystartowałbyś jakby zaproponowali Ci udział? Sam nie wiem. Bałbym się chyba troszeczkę czy dam radę. Myślę, że mógłbym spróbować. Przecież to nie wstyd reprezentować swój kraj.



>następna



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



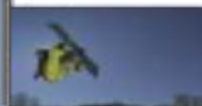
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Red.: Ale co z tymi opiniami, według których snowboard to nie dyscyplina sportowa skandalem jest to, że w ogóle deska znalazła się na olimpiadzie. Jakie jest Twoje zdanie na ten temat?

Snowboard to maksymalna zajawka, jednak nie przeszkadza mi jego obecność na olimpiadzie. Cieszę się, że polscy snowboardziści mogą reprezentować nasz kraj w tego typu zawodach.

Red.: Zostawmy już ten trudny temat i przejdźmy do lżejszego klimatu. Powiedz co lubisz robić na codzień? Masz jakieś hobby?

Oczywiście najbardziej kocham jeździć na desce! Lubię spędzać wolny czas z przyjaciółmi (Sławo, Rusek, Artur, Józefina, Wojtas, Szczepan, Jasiiek, Kalina itd.). Poza tym uwielbiam muzykę, jest przy mnie niezależnie gdzie jestem. Zawsze noszę ze sobą iPod'a i słucham głównie rapowych kawałków (G-unit, 50cent, Game, Mobb Deep itp.). Muzyka ma

dobry wpływ na moją osobę. Z innych zainteresowań mogę jeszcze wymienić deskorolkę i koszykówkę. Czasami coś narysuję, albo zaprojektuję... Ogólnie udzielam się twórczo, hehe.

Red.: Na deskorolce idzie Ci tak dobrze jak na snowboardzie?

Deskorolkę traktuję bardziej jako zabawę, jeżdżę jak chcę odpocząć od snowboardu albo spędzić trochę czasu z kumplami. Skateboard też mnie jara, ale nie tak bardzo jak snowboard.

Red.: Dobra to na koniec zróbmy ulubione pytanie czyli powiedz kto jest Twoim ulubionym snowboardzistą i jaki jest Twój ulubiony trik?.

Ulubieni snowboardziści to: Simon Chamberlain, Justin Bennie i Jon Kookey na rurach. Loty moim zdaniem najlepsze ma Andreas Wiig i JP Solberg. Ulubione triki to : fs.board, 50-50 fs.out, 5-0 i

bs.lip. Tyle.

Red.: To leć z pozdrowieniami. Pozdrawiam wszystkich kumpli i koleżanki z Zakopanego oraz z całej Polski. Pozdrawiam moich rodziców i Agusię. Dziękuję sponsorom (Opion, NFA ,32, Dragon, GE, Cezulcia Headwear) za sprzęt dzięki któremu mogę się rozwijać oraz oczywiście dziękuję Bogu za to, że pomaga mi podczas jazdy na snowboardzie i w codziennym życiu.

autor: Pietia G



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



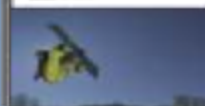
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



+koniec



+pomoc



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



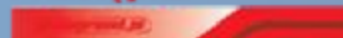
+koniec



+pomoc



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

www.rafałwielgus.com -- strona 70 --

andegrand
azine



andegrand azine #18

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA

andegrand.pl



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



www.rafałwielgus.com



>następna



andegrand.pl



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Nagły Atak Spawacza - wywiad

Red.: Na początek skąd ta nazwa, czemu akurat Nagły Atak Spawacza?

Kaczmi: No tu jak już mówiłem parę razy, po prostu się pojawiła na jednej z imprez, tam wymyślaliśmy różne hasła, no i... Nagły Atak Spawacza był na pierwszym, na drugim był Ortalion Trenera i pod taką nazwą wystąpiliśmy na koncercie, gdyż mądry właściciel stwierdził, że nie możemy wystąpić pod nazwą Nagły Atak Spawacza, ponieważ się zlecą chuligani. Kurwa nie wiem skąd w ogóle im taki pomysł wpadł do głowy, ale graliśmy jako Ortalion Trenera.

Red.: Jak się rozpoczęła Wasza przygoda z muzyką?

Kamień: Kaczmi grał na cymbałkach w szkole w podstawówce, a ja na trójkacie

grywałem. To jest właśnie cała prawda.

Kaczmi: No ja zaczynałem hardcore'owo z Fazim i Dzwonem, później z Fazim nagrywaliśmy sami jakieś demka i tak później się rozwinęliśmy w Nagły Atak Spawacza. Fazi też tam grał w jakimś metalowym zespole.

Kamień: Ja grałem hardcore, wcześniej death metal, ogólnie byłem szatanem przez chwilę, no i jak doszedłem do Spawacza w sumie, to już przestawiłem się kompletnie na rap.

Red.: Czemu więc nie pozostaliście przy metalu?

Kamień: Metal się skomercjalizował ogólnie, wszystko zaczęło być zbyt melodyjne no i zmiękczone, a hip-hop wtedy był dosyć surowy i twardy, więc...

Kaczmi: Hip-hop zaczynał wtedy dopiero wypływać, przedtem praktycznie nie było o nim słychać. Na początku był metal, po prostu był starszy albo był bardziej popularny.

Kamień: Łatwiejszy był dostęp do metalu, niż do rapu w tamtych czasach, dawnych, zamierzchłych.

Red.: Skąd wziął się Anty, wiele osób po dziś dzień zastanawia, czemu akurat poszedł ten diss na Liroy'a?

Kaczmi: Ostatnio się dowiedzieliśmy nowej rzeczy, że tak naprawdę, wcale to nie było dla jaj, tylko Fazi po prostu dostał na urodziny kasetę Liroy'a, przesłuchał i się wkurwił, stwierdził że musi nagrać diss na niego i chuj i nagrał!

Red.: A skąd tam Peja?

Kaczmi: No ja dokładnie nie wiem skąd.

Kamień: Peja chyba nie dostał kasety na urodziny, ale i tak nie lubił Liroy'a. Jakoś się tam



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



zgadali, nie wiem, to było dawno w chuj.

Red.: Opowiedzcie o gościach na Waszej nowej płycie...

Kamień: Nie, Peji nie będzie. Na pewno będzie Rafi, Fidol z THC Voodoo, Cienias (W.B.U.) i Perez (WSK), no i to wszystko, i tak dużo w porównaniu do wcześniejszych rzeczy.

Red.: Czy zamierzacie nagrać w przyszłości coś jeszcze z Peją?

Kamień: Nie mam pojęcia.

Kaczmi: Nie utrzymujemy z nim kontaktu, od kilku lat w sumie.

Red.: Czy były jakieś zespoły, na których się wzorowaliście?

Kaczmi: Z tych bardziej popularnych to Wu Tang, Dr. Dre, czy Snoop, potem dopiero zacząłem się wgłębiać w jakieś tam starsze klimaty, czy bardziej podziemne, mniej popularne, no jest tego wuchta. Trochę wcześniej zwróciłem uwagę na Run DMC po ich wspólnym kawalku z jak to



Aerosmith, czy też Beastie Boys.

Kamień: No mi się przypomniało, że pierwszy numer, kiedy zaczynałem słuchać hip-hopu to był Naughty By Nature "Getto Basta", z pierwszej płyty z '91 roku, od tego czasu równolegle z zainteresowaniem metalem, już tam słuchałem niektórych rzeczy

hip-hopowych. No ogólnie wschód stary i zachód, no te stare klimaty to był prawdziwy rap ogólnie, tak powinno brzmieć wg mnie, a teraz niestety kurwa jest inaczej.

Red.: Jeszcze niedawno nowa płytka miała zostać zrobiona w składzie: Kaczmi, Kamień, Vito!



>następna



<poprzednia

andegrand.pl





andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



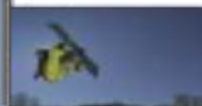
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Co się stało, że Vita już nie usłyszymy?

Kamień: Vito na początku był pełen zapału, później się zaczął wykruszać, coś ściemniać i w sumie się okazało, że poinformował nas, że idzie niedługo do wojska.

Kaczmi: Ściemniał, telefonów nie odbierał.

Kamień: No i na dobre wyszło przynajmniej z Fazim, że jest skład jaki powinien być!

Red.: Zatem można rzec, iż mamy do czynienia z reaktywacją N.A.S., czy już aktualny skład: Fazi, Kaczmi, Kamień będzie stały?

Kamień: Tak zostanie najpewniej.

Kaczmi: No na pewno, płyta jest prawie skończona!

Kamień: No, ale tak ogólnie w przyszłości też będziemy w trzech, jeśli coś jeszcze nagramy.

Red.: Nowa płytka, czy będzie zbliżona do którejś z Waszych poprzednich płyt?

Kaczmi: Mniej przeklinamy ogólnie.

Kamień: Fazi się nauczył nowych przekleństw.

Kaczmi: Fazi teraz umie przeklinać w różnych językach.

Kamień: Nie no, będzie inna.

Kaczmi: Taka psychodeliczna i raczej poważna.

Kamień: Nie będzie wygłupów.

Kaczmi: W optymalnym składzie nagrywamy, więc optymalnie...

Kamień: Jesteśmy starsi, mieliśmy przerwę i jesteśmy inni trochę... ale troszeczkę tak naprawdę.

Red.: Kto jest producentem Waszej nowej płyty?

Kamień: Wszystkie bity zrobiłem sam, wszystkie teksty ja napisałem, żartuje oczywiście nie. Nie no, producentem, mistrzem tutaj nadzorującym, patronującym rejony jest tutaj Strefa. Dj Druga Strefa, Filip, Cyna... znany pod różnymi kurwa ksywkami. Ogólnie jest mistrzem bitu i to co robi jest w pełni profesjonalne.

Kaczmi: W studio panuje dobry

klimat, jest luzik, jest spoko. Najlepsza miejscówka w jakiej w sumie do tej pory nagrywaliśmy.

Red.: Podobno macie na oku już jakiegoś wydawcę, czy duży problem był żeby go znaleźć?

Kaczmi: Znaczący na oku mamy.

Kamień: Na celowniku mamy paru.

Kaczmi: Sam się zgłosił więc problemu ogólnie nie było, ale będziemy rozmawiać.

Kamień: W tej chwili nie jesteśmy w stanie powiedzieć, bo jeszcze nie wiadomo, tyle.

Red.: Czy myśleliście nad tym, jak się może przyjąć Wasza nowa płyta, po takiej przerwie (3 lata) jaką mieliście?

Kamień: Dolne limity daliśmy na 40 tysięcy sprzedanych płyt.

Kaczmi: Brązowa platyna co najmniej!

Kamień: Nie no, wiadomo, że teraz cienko się wszystko sprzedaje, no zobaczymy. Nie robimy tego wyłącznie dla



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



pieniędzy.

Red.: Jak z Waszej perspektywy wygląda współczesna polska scena hh?

Kaczmi: Produkcja jednego wielkiego hitu-shitu kurwa.

Kamień: Wszystko się skomercjalizowało ogólnie przez ten czas, naturalna kolej rzeczy. Jest dużo zespołów, których bym nie nazwał hip-hopowymi, a które są zaliczane do tego gatunku, co wg mnie nie ma sensu, bo to się w ogóle nie pokrywa z zasadami hip-hopu, no jest Jeden Osiem L i takie inne bandy w tym stylu.

Red.: A jak ją widzicie w przyszłości?

Kamień: Moim zdaniem rap zostanie wyparty przez dance hall w najbliższym czasie i taka jest prawda. Wszystko prowadzi do nikąd, po prostu jest coraz więcej plastiku i będzie coraz gorzej, bo każdy będzie chciał zbić dużą kasę, sprzedawać dzwonki do komórek. To jest taka komercja po



prostu, podejrzewam, że zostaną jakieś stare składy hardcore'owe takie dobre, które się wychowały na tym prawdziwym rapie, nie na tym nowym

Kaczmi: Większość nowych fanów hip-hopu, będzie po prostu słuchało hitów, więc nie wiem, czy będzie można ich jeszcze tak

nazywać.

Red.: Krążą różne opinie, kto w połowie lat 90-tych wywołał ten cały boom na hip-hop w Polsce, wielu twierdzi, iż właśnie Wy!?

Kamień: Wszyscy, którzy w tamtym czasie coś zrobili myślę, to nie jest tak wiesz, że jest to



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



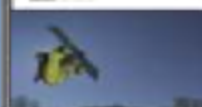
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



zasługa Liroy'a, Wzgórza, Spawacza czy Peji. Tak ogólnie wiesz, w tym czasie było parę składów tylko, no i to wszystko musiało odcisnąć jakieś piętno. Niektórzy wiesz, słuchali Leroy'a, inna wiara wołała wiesz Spawacza Kaczmi: My na pewno otworzyliśmy drzwi na ten bardziej agresywny gatunek hip-hopu.

Kamień: Dokładnie.

Kaczmi: Tak, że wytwórnie przestały się bać wydawać.

Kamień: Każdy z tych składów wtedy działających miał taki sam wpływ na to co się działo później, wiadomo, każdy człowiek czerpie inspirację z czego innego, wzoruje się na czymś.

Red.: Czy możemy się spodziewać jakiś teledysków promujących płytę?

Kaczmi: To zależy od wydawcy.

Kamień: Ale na pewno będziemy się starać coś zrobić, żeby to poleciało wreszcie, bo już zrobiliśmy wcześniej 2 klipy i

kurwa nigdzie tego nie było, w telewizji internetowej jedynie z tego co wiem.

Red.: Czemu tak mało koncertów?

Kaczmi: Było parę koncertów, za starych czasów, ale byliśmy zwykle tak najebani, że ktoś tam nie pamiętał tekstu albo coś tam, ogólnie zresztą zawsze byliśmy na siebie wkurwieni itp. Jakoś tak wypadło, że nie graliśmy i już później jak przechodziliśmy z wytwórni do wytwórni to nie mieliśmy muzyki ze swoich poprzednich płyt i dlatego też ciężko było coś zrobić.

Kamień: Byliśmy zawsze zajęci czymś. Swego czasu bardzo dużo imprezowaliśmy, nie myśleliśmy o sztukach w ogóle, tak bujaliśmy się po mieście, ogólnie była impreza za imprezką.

Kaczmi: No ogólnie zabawa.

Kamień: Nie odczuwaliśmy potrzeby grania koncertów ogólnie. Parę sztuk było, ale kończyły się jakimiś skandalami.

Później to może trochę zraziło jakoś podświadomie, chociaż teraz planujemy coś może popykać, zależy od tego jak się sytuacja ułoży.

Red.: Pora na coś o sobie?

Kamień: Fazi jest myśliwym, poluje na łabędzie. Ja pracowałem ogólnie w różnych miejscach. Obecnie nie pracuję, jestem na zwolnieniu. Siedzę, gram na kompie, piszę teksty, robię muzykę, a czasami wiesz. Jakoś funkcjonuję ogólnie na co dzień, no zobaczymy kurwa. Wszystko teraz jest kwestią tego, nasze ruchy są kwestia tego co się stanie po wyjściu tej płyty

Kaczmi: No ja pracuję, mieszkam z żoną, ogólnie jest zajebiście i tyle.

Red.: Fazi niestety dziś jest nieobecny, więc może powiecie gdzie po prostu się podziewał przez te 5 lat?

Kaczmi: Jak przyjdzie czas, to Fazi na pewno sam o tym opowie,

+koniec

Off

+pomoc



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



w jakimś wywiadzie czy coś tam. Teraz po prostu nie wiemy, czy po prostu chciałby żebyśmy mówili. Najlepiej jak on sam by o sobie opowiedział.

Kamień: Ogólnie uczył się życia i po prostu zbierał doświadczenie.

Red.: Kiedyś na Waszej stronie: www.nas.art.pl były dostępne kilkusekundowe urywki, w których on opowiadał o swoich problemach z narkotykami itp., czy jest to już za nim?

Kamień: No wiadomo, Fazi jest teraz na luzaku, czysty jest kurwa w chuj, problemy są przeszłością.

Red.: Co sądzicie o magazynie, który jest wydawany droga internetową, o odejściu od tego schematu, że magazyn musi być wydany na papierze i dostępny w kiosku?

Kamień: Internet to jest przyszłość, wiadomo że kurwa coraz więcej ludzi ma dostęp do netu codziennie. Podejrzewam, że za kilka lat to będzie już pół na



pół, że tyle samo ludzi będzie gazety czytało, co będzie miało w necie do nich dostęp. No ja ogólnie kurwa preferuje metodę internetową, wiesz tu wszystko możesz znaleźć, nie musisz chodzić, kurwa szukać 58 gazet, tylko wszystko możesz tu znaleźć.

Kaczmi: Dużo ludzi jednak czyta

papierowe wydania, ale np. ja wiadomości szukam w internecie bo mam w domu, tylko nie wiem jak to wygląda z takimi magazynami właśnie, no nie, to ma sens ogólnie. Wszystko będzie się rozrastać, bo coraz więcej ludzi na stałe łączy i myślę...

Kamień: Że wszystko pójdzie w



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



tym kierunku...

Kaczmi: Że będzie coraz lepiej.

Red.: Było o sobie, więc teraz coś od siebie...

Kamień: Nie wiem, nie możemy wymyślić ostatniej linijki do refrenu.

Kaczmi: Mamy problem w chuj!

Kamień: Jakby ktoś kurwa napisał, to niech wysyła.

Kaczmi: Ostatnia linijka...

Kamień: Nie no nie ważne.

Kaczmi: Nie ważne, nara!

Red.: Przybliżona data, kiedy możemy się spodziewać nowej płyty?

Kaczmi: Możemy tylko powiedzieć, że nie wcześniej raczej niż w styczniu, a potem to już ciężko powiedzieć.

Kamień: To się jeszcze wszystko zobaczy. Wiadomo, nie możemy jeszcze nie konkretnego powiedzieć, bo nie ma jeszcze wydawcy, to zmienia w ogóle postać rzeczy.

Red.: Jak więc zareklamujecie swoją nową płytę?

Kamień: Co ja mam reklamować? Nagły Atak Spawacza, to jest znane nie od dziś i nie będę nikogo zachęcał, kto będzie chciał to posłucha. Wiesz, nie będę gadał tak jak 99% wykonawców: "nasza płyta jest zajebista, kupcie ją". Płyta jest i Nagły Atak Spawacza jest znowu.

Kaczmi: Ja się tam dołączę do Kamienia.

Red.: Chcecie kogoś pozdrowić?

Kamień: Pozdrawiamy wszystkich szanujących zieleń!

Kaczmi: Ja nie nie powiem

Kamień: Kaczmi nikogo nie pozdrawia, jest kurwa socjopatą i w ogóle.

Dj. Druga Strefa: Nikogo nie lubi.

Kamień: Nikogo nie lubi i w ogóle chciałby zajebać wszystkich na żel, poderżnąć gardło i kurwa po imprezie.

Red.: Wielkie dzięki za wywiad! Powodzenia!

autor: Paweł Woronik



>następna



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA

andegrand.pl



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Nowator – Alfabetyczny spis

No cóż, na rynku pojawiła się kolejna płyta z Camey Studio i niestety okazuje się, że płyta jest średnia, nawet powiem więcej słaba. Kiedy rozmawiałem z Nowatorem mówił, że ta płyta będzie inna niż wszystkie, oryginalna. No i jest. Ale czy poszło to w dobrą stronę? Tego nie jestem przekonany. Jakoś okładki przypomina niestety okładki ze stadionów. 23 kawałki, a mogłoby ich być przynajmniej 20 mniej. Przekombinowana płyta, co spowodowała, że przesłuchałem ją dwa razy i więcej nie zamierzam. A kawałek „Každy to wie” czy „Latino kobieta” przypomina mi bardziej utwory z repertuaru Majki Jeżowskiej niż z repertuaru raperów, dancehallowców czy wykonawców reggae w naszym kraju i nie tylko.

Są na płycie także kawałki godne uwagi według mnie to „Otwórz te drzwi” i „Hola” Niestety spodziewałem się czegoś innego po tym artyście, dużo obietnic, niestety mizerny efekt. Wychodzi na to, że najbardziej oryginalny na całej płycie był układ kawałków, który jest alfabetycznym spisem. W skali 1 – 6 jak dla mnie płyta zasługuje na 2. Za dużo tu komercji, mam wrażenie, że płyta była walką z czasem, żeby zdążyć na wakacje, niestety nie zdążyli.

autor: Jaszczur

Tracklista:

1. Automatyczna sekretarka
2. Bez konkurencji
3. Czemu tak jest
4. Dwuznaczność słów
5. Enter do płyty



6. Film
 7. Gdzie byłaś?
 8. Hola
 9. Istotne
 10. Ja wiem
 11. Každy to wie
 12. Latino kobieta
 13. Myśli przerzucam
 14. Najlepiej jak potrafisz
 15. Otwórz te drzwi
 16. Przez chwilę
 17. Representant
 18. Spójrz mi w oczy
 19. To tylko złudzenie
 20. Ustaw na full
 21. Ważne słowa
 22. Znasz to
- Bonus:
Moja panienka



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA

andegrand.pl



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Płomień 81 – Historie z sąsiedztwa

Po ładnych kilku latach powrócił na rynek Płomień 81. Czy jest to wielki powrót? Nie do końca. Chłopaki co prawda zachowali swój doskonały styl i brzmienie, robią to naprawdę dobrze, ale po tak długim czasie spodziewałem się większego wykopu. Kiedy nagle z rynku zniknął Płomień 81 chłopaki szlifowali swoją technikę solo lub ze znanymi producentami. To sprawiło, że wciąż są na topie, a najnowsza płyta – Historie z sąsiedztwa sprzedaje się podobno jak świeże bułeczki. Nowe CD Onara i Pezeta to prawdziwe historie z sąsiedztwa, bunt młodego pokolenia, ale także rymy o miłości, o marzeniach i duża dawka osobistych tekstów odkrywających życie tego duetu. Jest kilka kawałków godnych uwagi ze względu na styl i formę,

są to między innymi: "Jestem przeciw", "Odwaga", "Kiedy wstaje słońce", "Powiedz na osiedlu". Reszta nie odbiega od innych produkcji które możecie usłyszeć na każdej płycie powstającej obecnie. Gościnnie na płycie pojawiają się 2 Asie i Nowator. Muzyka zajęli się Scoop, Ośka, Klimson, RX, Zjawin. W skali 1 – 6 tej płycie należy się 5

autor: Jaszczur



Traklista :

1. Kiedy słońce wstaje
2. Kolejny raz
3. Mój dom
4. Powiedz na osiedlu
5. Niespełniony sen
6. Odwaga
7. WWA
8. 30 stopni w cieniu bloku
9. Jestem przeciw
10. Trudno mnie kochać
11. Co jest
12. Przejazdźka
13. Tekst
14. Na podwórku i do klubu
15. To nie tak
16. Odwaga (remix)
17. Co jest (remix)



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA

andegrand.pl



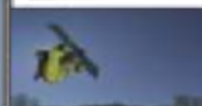
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



WSZ i CNE – Jeszcze raz

No i powrócili Jeszcze raz. Wujek Samo Zło i Człowiek Nowej Ery w doskonałej kondycji i z mnóstwem gości. Przepis na nową płytę, płytę jak dla mnie idealną, bo akurat, gdy zaczynam jej słuchać, kiedy wychodzę z domu to kończy się ona, kiedy wchodzę do pracy. Z czasem wymierzyli idealnie ;-). Na płycie goście Ania Sool i Monika Brodka (tak to nie błąd!), a także Numer Raz, Bezele, Kaszalot, RDW, Joka, Gutek i Abradab, oraz Czarne Złoto. Bitami zajęli się Eraefi, Tede, Młody Grzech, Mateo, Igloo Music, a jeden bit – producent nieznany (proszony jest o zgłoszenie się do WJ po nagrodę, ponieważ podczas nagrań padł twardy dysk Wielkiego Jo! i niestety nie ustalono później, kto nadesłał ten bit). Płyta jest dobra, chłopaki potrafią w niesamowicie humorystyczny sposób przekazać

to, co się dzieje wokół nich i nie tylko ("Fałszywa Prawda", "Anioł i Diabeł", "Baku Baku potęga" i inne), a gdy trzeba potrafią być poważni ("Gangsterka", "Dobry Rap", "Jeszcze Raz"). Ciężko tutaj znaleźć słabe kawałki. Cała płyta jest na równym, może nie najwyższym, ale dobrym poziomie, co sprawia, że słucha się jej z największą przyjemnością. Myślę, że już dzisiaj powinniście biec do sklepu by ją zakupić. W skali 1 – 6 daję jej 5-

autor: Jaszczur



Tracklista:

1. Intro
2. Fałszywa skromność
3. Anioł i Diabeł
4. Kolor szary
5. Jeszcze raz
6. Skit
7. Dobry rap
8. Pierwiastek
9. Baku Baku potęga
10. Skit
11. Gangsterka
12. Pomóż
13. No witam
14. Horoskop
15. Melanż i praca



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Ten Typ Mes – Alkopoligamia

Alkopoligamia to swego typu opowieść zawarta w 14 trakach. Doskonale rymy i ciekawe flow Mesa, wspaniałe podkłady doskonale prowadzące słuchacza po świecie, który przedstawia nam Mes. Każdy fan Hip-Hopu i Funku znajdzie tutaj coś dla siebie. Podkłady delikatnie bujają, rozluźniają. W swoich historiach Mes opowiada o życiu, zdradzie w miłości, o tym, dlaczego już się nie goli na głowie, o wyższości cygar nad papierosami, o sobie samym. Wszystko opowiedziane jest w ciekawy sposób, co sprawia, że płyta doskonale wpada w ucho. Gościnnie na płycie pojawiają się Pjus, Stasiak, Piotr Pacak, Flow, Jeeż aka Ewing, miał być jeszcze Emil Blef i Włodi, niestety nie wyrobili się, żeby

nagrać się na płytę. Muzyką zajęli się : Dżonson, Emade, Mes, Demen, L.A., na żywych instrumentach grali : Stereotyp, Rafał Gańko, Rafał Glub, Paweł Kuźmich, skreczami zajął się Dj Twister, Dj M-Easy. Mes ma swój styl, resztę dorobili goście i z tego wszystkiego wyszła naprawdę fajna mieszanka, której dobrze się słucha zarówno w domu, autobusie jak i w samochodzie. Płytę naprawdę warto kupić ponieważ jest inna niż wszystkie, które do tej pory ukazały się na naszym rynku. W skali 1 – 6 daję jej 5+.

autor: Jaszczur



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



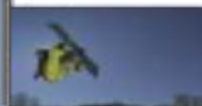
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Shaggy - Clothesdrop

Nowa płyta Shaggy'ego to obowiązkowa pozycja na wszelkiej maści imprezy. Weźcie ją ze sobą, a zobaczycie jak Wasze koleżanki fantastycznie potrafią poruszać tyłkami. Muzyka która buja tak jak bujać powinna, a do tego znak rozpoznawczy Shaggy'ego czyli zachrypnięty głos, który niejedną dziewczynę powalił na ziemię. Mimo tego, że coraz starszy to coraz lepszy w tym co robi. Nowa płyta nie jest grzeczną płytą, jest pełna sexu i zabawy, a Shaggy nazywa rzeczy po imieniu nie bojąc się śpiewać dosłownie o wszystkim. Uzupełnia go w tym bardzo seksowny głos – Olivia, oprócz niej, na płycie usłyszymy Rayvon, Rik Rok, Nicole Scherzinger, Brian Thompson, Natasha Watkins, will.i.am. Czy warto kupić tą płytę? Myślę że warto, ponieważ może grać na każdej imprezie przez całą noc, każdy kawałek, bowiem nadają się

doskonale zarówno na domówkę jak i do klubu. Można ją także słuchać w samochodzie – obowiązkowo przy otwartych oknach, kiedy świeci piękne słońce za oknem. Nie polecam słuchania jej w komunikacji miejskiej bo nogi same rwą się do tańca ;-) W skali 1-6 daję jej 5.

autor: Jaszczur



Traklista:

1. Clothes Drop
2. Ready Fi Di Ride
3. Broadway
4. Wild 2nite
5. Back In The Days
6. Supa Hypnotic
7. Would You Be
8. Stand Up
9. Repent
10. Luv Me Up
11. Ahead In Life
12. Ultimatum
13. Shut Up And Dance
14. Don't Ask Her That
15. Road Block
16. Gone With Angels
17. Letter To My Kids
18. Hold Me



>następna



<poprzednia



andegrand.pl



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Public Enemy – New Whirl Odor

Public Enemy, królowie rapu, jedni z pionierów tego gatunku na rynku, zwolennicy ideologii Czarnych Panter powracają z nową płytą. Czym ta płyta jest dla słuchaczy? Ludzie, którzy nie mieli do czynienia z Public Enemy do tej pory mówią – za dużo polityki. Ludzie, którzy od lat słuchają przekazu Chucka D, Flavor Flav i całej rodziny Public Enemy mówią – doskonały powrót po dosyć długiej nieobecności. Dobra muzyka, doskonały przekaz rymów. Oni nie owijają w bawełnę. Rzucają prawdą prosto w twarz. To twardzi gracze, którzy nie boją się powiedzieć niczego i dlatego warto nabyć tą płytę. Public Enemy ma swój niezmienny od lat styl, który rozpoznawany jest na wszystkich kontynentach. Mimo upływu lat oni się nie zmieniają, nie idą w komerę żeby tylko zarobić. Chcą robić dobry,

mocny rap z konkretnym przekazem i wychodzi im to doskonale. Według mnie najlepsze kawałki na płycie to "Revolution", "66.6 Strikes Again", "Y'all Don't Know i Bring That Beat Back". Dla słuchaczy jest jeszcze niespodzianka w postaci płyty DVD. Znajdują się na niej zdjęcia, teledyski, biografie i całe mnóstwo rzeczy które fan Public Enemy wiedzieć powinien. W skali 1 – 6 daję płycie 5.

autor: Jaszczur

DVD :

1. Videos:

- a) Bring That Beat Back
- b) Superman's Black In The Building
- c) Revolution
- d) The Hot 1

2. Documentary

- a) A Brief History Of Slamjazz
- b) Making New Whirl Odor
- 3. Photo gallery
- 4. Biographies
- 5. Commentary



Tracklista CD:

1. ...And No One Broadcasted Louder Than
2. New Whirl Odor
3. Bring That Beat Back
4. 66.6 Strikes Again
5. MKLVFKWR
6. What A Fool Believes
7. Makes You Blind
8. Preachin' To The Quiet
9. Either We Together Or We Ain't
10. Revolution
11. Check What You're
12. As Long As The People Got Something To Say
13. Y'all Don't Know
14. Either You Get It By Now Or You Don't
15. Superman's Black In The Building



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Księżycowe machinacje

Red.: O to następna gwiazdka na polskim muzycznym niebie. Na przekór wszelkim trendom „mejdżersów” i lansowaniu przez nich na siłę bladych kompilacji spod znaku „lounge”, powstał Moon (moonlabel.pl) – projekt wirtualnej wytwórni i organizacji zarazem, której celem jest rozruszanie rodzimego poletka-środowiska producentów oraz zespołów z okolic downtempo.

Alternatywność, niszowość, niezależność – o to cele, jakie stawia sobie za fundament działania człowiek, który za tym wszystkim stoi – Łukasz Wiśniewski. To osoba z wielką wizją, która ma jasno wyznaczony cel: skupić wokół Moon polskich zdolnych, w większości nieznanych producentów, których twórczość jest wartościowa oraz warta pokazania ludziom.

Red.: Czy daleko jest Łukaszowi

i Wiśniewskiemu (znanemu z wyczynów z rock’owej ekipy Maroon) od tego, co robi wyciszony Wade? Czy raczej w muzyce nie ma żadnych namacalnych granic mentalnych?

Stylistyka obu moich przedsięwzięć muzycznych jest na pewno diametralnie różna od siebie. Nie ulega wątpliwości, że muzyka może pobudzać lub wyciszać. Jednakże nie jestem zwolennikiem jej kategoryzacji. Dla mnie nie liczy się czy słucham metalu, hip hopu, czy jazzu. Najważniejsze jest to, że ta muzyka na mnie działa, że mi się podoba. Moim zdaniem dźwięki są po to, żeby stymulować naszą wrażliwość i nie ważne, jak je pośładasz. Także raczej nie uznaje granic w muzyce.

Red.: Czyli człowiek oświecony, to również człowiek odcytany ... muzycznie?

Cieżko mi powiedzieć czy przesłuchanie 500 płyt zamiast 50 może kogoś oświecić. Osobiście uważam jednak, iż żeby zacząć tworzyć coś nowego, trzeba znać historię i to, co wcześniej wydarzyło się. Mając taką wiedzę powoli będzie można wyrobić sobie swój własny styl.

Red.: Z jednej strony oficyny (we wszelkiej postaci) są synonimem niezależności, ale z drugiej strony ich wirtualne wersje są często oskarżane o to, że zabijają samą muzykę, że pozbawiają ją jej fizycznych właściwości – stąd połączyłeś zalety obu tych grup? A skąd pomysł, by zrobić oficynę na wspólnie wirtualną, a na wspólnie nie? Dać ludziom szansę oraz uświadomić ich o odpowiedzialności, jaka na ich ciąży, jeżeli ściągnięty album im się spodoba?

Stanowczo nie zgadzam się ze stwierdzeniem, że netlebele zabijają muzykę. Prawda jest taka,



>następna



<poprzednia



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



że to właśnie one dają życie muzyce, pozwalają jej rozwijać się w nieskrępowany, niezakłócony sposób. To istniejące molochy wydawnicze zabijają muzykę, wydając tylko to, co sprzedaje się w największym nakładzie. Boją się nowej muzyki. Dlatego mając XXI wiek, w Polsce wydaje się odgrzane kotlety pod postacią Kombii, Krawczyka, Rodowicza i jeszcze paru innych z minionej epoki. Żeby mnie nie zrozumieć źle – nie mam nic przeciwko temu, że działają, grają, wydają płyty. Ale nie róbmy z nich gwiazd największego kalibru. Jest mnóstwo znakomitej muzyki w Polsce, której trzeba poświęcić należyłą uwagę. To sieciowa wytwórnia daje okazję do tworzenia i udostępniania muzyki takiej, jaką stworzył twórca, bez kompromisów. Moon nie jest stricte netlabel. A to dlatego, że my lubimy tą „fizyczną” stronę wydawnictwa. Lubimy mieć ładne ubrane kompakt, ciekawą okładkę, mieć co włożyć do

odtwarzacza. Ludzie, którzy czują podobnie mogą za 10zł zakupić taką wersję. To cała filozofia.

Red.: Po wydaniu „Midnightsoundz” rozpoczęłeś starania nad stworzeniem ekipy – składu koncertowego, który by poruszał się gdzieś po dwntempie. Czyżby nowa rozszerzona forma Moon? Raczej nie. Moon to wydawnictwo, w ramach którego działa mój projekt, Wade. Jako że jestem muzykiem, który lubi żywe granie, nie mogłem się obejść bez koncertów. Dlatego już w trakcie pracy nad „Midnightsoundz”, myślałem jak to wszystko zorganizować, żeby je zagrać.

Red.: Stylistycznie nikogo Moon nie będzie ograniczać? Zawsze mówiło się, że „po pierwszych owocach go poznać”. A pierwsza pozycja jest spokojną, relaksującą, kanapową płytą. Czyżby miała być ona jedynie elementem zaskoczenia co do

przyszłych płyt?

Zaskoczenie na pewno będzie. Bo chcemy się rozwijać i podnosić poziom. Ale jednak naszym zamierzeniem jest ukierunkowanie. Nie będę tego nazywać, ale ja i Wojtek mamy podobny klimat jeśli chodzi o wizję muzyki wydawanej w Moon, więc jeśli tylko nam się podoba to wydajemy.

Red.: Z tego jednak co słyszałem, to druga z kolei pozycja z Twojej wytwórni nie będzie odbiegała stylistycznie od „midnightsoundz”, choć kto inny będzie jej autorem.

Moim zdaniem różni się bardzo, choć niewątpliwie jest spokojna. Sami niebawem ocenicie.

autor: Tonique



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA

andegrand.pl



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Pożywna jazztronika



Krąg zespołów z Wrocławia, które wybijają się na międzynarodowe, muzyczne tory stale się powiększa. Do pozycji Skalpela czy Robotobiboka dołącza właśnie nazywani „Wrocław Elektrycity” czy też „Polskim Breakbeat Era” – siedmioosobowy zespół Miloopa.

Wydał on niedawno swój debiutancki album, jazztronikowy „Nutrition Facts”.

Najpierw byli ludzie i to oni stworzyli (ze wspólnej wypadkowej swoich inspiracji) zespół-jednorodny, żywy

organizm, który po kilku latach nabrał swoich charakterystycznych rys, by dorosnąć do koncepcji własnej płyty. Stąd niesprawiedliwe jest wrzucanie Miloopy do jednej szufladki pod tytułem „drum’n'bass na żywo”. Zresztą trudno ich w taki sposób „skatalogować” biorąc pod uwagę tylko wycinek – album „Nutrition Facts”. Bo jak przyznaje jeden z członków tego zespołu, Radek „Bond” Bednarz: Większość materiału, który gramy, opiera się na podkładach drum’n'bass’owych i jungle’owych, ale nie stronimy też od downtempo, house’u czy soul’u.

Istnieją od 2001 roku, czyli prawie tyle samo, co duet 15 Minut Projekt – projekt muzyczny Michała „Fox” Króla. Choć na wspólnych korzeniach chronologicznych kończą się wszelkie podobieństwa między tymi zespołami. Przez ostatnie pięć lat skład personalny Miloopy się zmieniał, by nabrać swojego



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



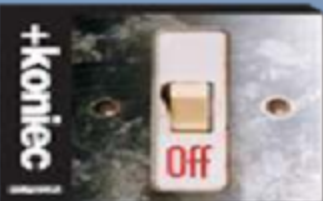
snowboard



muzyka



Tylko produkt?



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



dojrzałego wymiaru pół roku temu. Tworzą go: wokalistka Natalia Lubrano, spec od wizualizacji Karol Rakowski (bardzo znany we wrocławskim środowisku jako Spectribe) oraz piątka odpowiadająca za akustyczno-elektroniczną treść zespołu: Rafał Smoleń, Michał Muszyński, Adam Milwiw, Radek Bednarz i Wojtek Olszewski. Łączy ich jedno: miłość do eksperymentowania jazzu z muzyką elektroniczną. Stąd widmo porównania ich do zespołu Tony'ego Colman'a, London Elektrycy odchodzi więc w siną dal. Zresztą z „polish jazz'em” mają oni nawet więcej wspólnego, niż „stańkowy” Skalpel”. Dla nich wzorem zawsze byli: Bugge Wesseltoft, Matthew Herbert oraz Eric Truffaz, czyli jedni z najbardziej znanych eksperymentatorów jazzu z elektroniką. Miloopa przez pierwsze 2-3 lata swojego istnienia grała w przeróżnych klubach i klubikach. Do czasu. W

2003 roku Polski Instytut w Sztokholmie zaprosił ich na festiwal polskiego jazzu organizowany w stolicy Szwecji. Było to wydarzenie, a zarazem pierwszy koncert zagraniczny, który poważnie wpłynął na każdego z członków Miloopy.

- To było ciekawe doświadczenie mając na uwadze, że zespół wtedy był dość młody. Koncert inauguracyjny zorganizowany został dużą pompą. Na sali sami dostojni i poważani goście: dygnitarze, artyści i ambasadorowie. Do tej pory grywaliśmy przeważnie w klubach. Natomiast w Sztokholmie wystąpiliśmy w zapierającej dech w piersiach sali koncertowej Nybrokajen, w której swego czasu rozdawane były nagrody Nobla. Była to też pierwsza sytuacja, w której zostaliśmy potraktowani naprawdę bardzo profesjonalnie, a organizacja koncertu oraz całego pobytu była perfekcyjna. - wspomina Radek „Bond” Bednarz

Było to również zderzenie dwóch światów, dwóch sposobów pojmowania muzyki. Wykonywanie na żywo koncertu drum'n'bass'owego w sali pokroju filharmonii, w której siedziała sama elita intelektualna, stworzyło nowy akustyczny paradygmat, który zaprocentował Miloopie w przyszłości. Dzięki temu nawiązali oni w późniejszym okresie bez większych trudności wspólny język z wielkimi eksperymentatorami tego świata.

Najpierw był nim szwajcarski perkusitka Jojo Mayer i jego nowojorski akustyczno-elektroniczny projekt Nerve, z którym Miloopa grała podczas dwóch tras koncertowych: Digital Culture Live 2004 Tour i Digital Culture Live 2005 Tour. W międzyczasie ten wrocławski zespół wystąpił wraz z niemiecką, downtempo'wą ekipą Beanfield (marką oficyny Compost Records) w ramach Europejskich Konfrontacji Muzycznych, które



>następna



<poprzednia

andegrand.pl



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



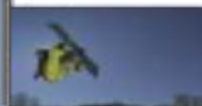
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



miały miejsce marcu 2005 roku. Kilka miesięcy po koncertowaniu na półki sklepowe srafia krążek „Cosmic Step” Miloopy. Ma on zapowiadać ich pierwszy album, który ma wyjść tej jesieni. Singiel ten powstał jako wynik kooperacji zespołu z Brytyjczykiem MC Blu Rum 13, który wchodzi w skład projektu DJ Vadim’a, One Self. Połamany „Cosmic Step” stał się jedynie częścią składową tego, co zespół chciał naprawdę pokazać za kilkanaście tygodni. Premiera „Nutrition Facts” miała miejsce w połowie listopada. Okazało się jednak, że muzyka Miloopy ma więcej wspólnego z jazzową improwizacją, która jest poukładana od początku do końca, aniżeli ze stricte drum’n’bass’owym projektem. Z tą drugą konstrukcją łączy ich wyłącznie połamany podkład i nic więcej. Czyżby był to „drum’n’jazz”? Nie jest to tak do końca oczywiste. Najlepiej pasuje do nich sformułowanie



„jazztronika”: połączenie tradycyjnego brzmienia (jazz) z możliwościami tkwiącymi w technologii (elektronika). „Nutrition Facts” pokazuje, że łączenie skrajnych punktów nie musi być jedynie teorią wymyśloną przez utopijnych

myślicieli. Żywe instrumenty rozumieją się tutaj doskonale z komputerem. Ich twórczość nie zainteresuje więc żadne konserwatywne ucho.

- Miloopa nie jest projektem poskładanym z sampli. To w pełni żywy zespół. – dodaje Radek



>następna



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



„Bond” Bednarz

Przyszły rok dla Miloopy wygląda bardzo pracująco. Już w styczniu ten wrocławski zespół wyrusza w podróż do francuskiego Cannes, by wystąpić tam podczas jubileuszowej, 40. edycji

„Midem”- największych targów branży muzycznej. Następnie ruszają oni w trasę koncertową nastawioną głównie na zagraniczne miasta. Odżywcza i zdrowa jazztronika zaczyna podbijać świat.

Wydawcą płyty Miloopa „Nutrition Facts” jest Gig Ant (www.gig-ant.pl). Natomiast jej oficjalnym dystrybutorem jest firma Rockers Publishing (www.rockers.pl).

autor: Tonique

+koniec

Off

+pomoc



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

Pozytywna jazztronika -- strona 91 --

andegrand
azine





skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Muzyczny konfesjonal roku

Wielkimi krokami zbliża się koniec roku. Nastal więc odpowiedni czas na podsumowanie najważniejszych rzeczy, które miały miejsce przez ostatnie dwanaście miesięcy. A dokładnie rozrysowanie tego, co dobrego nastalo w rodzimej scenie muzyki elektronicznej. A bylo tego sporo. I na dodatek takich rzeczy, przy których słowa „Polska” tudzież „polskie” nabierają pozytywnego waloru. Trudno nawet zliczyć wszystkie te elektroniczne symptomy. Choć można powiedzieć, że grono producentów, jak i tłoczn powiększyło się w iście geometryczny sposób. Do tej pierwszej grupy (Jacek Sienkiewicz, Tomie Nevada, Marcin Czubała, Echloplex, Maciek Szymczuk, Tomash Gee,

Electro One, Kielce Terror Squad, Klate, Different State, Nemezis, Symptom) dołączyły nowe osoby, których twórcze dokonania poszerzają obecność polskich brzmień na wielu półkach muzyki elektronicznej. Podobnie dotyczy to również grupy duetów i zespołów (Aural Planet, Wawa, Skalpel, 15 Minut Projekt, Innocent Sorcerers, Modfunk, Sonic Trip), jak i wytwórni (Recognition, Mik Musik, Good Shit, Currently Processing, Methadon, Soleil, Requiem). W tych kręgach działo się również wiele ciekawego.

Producenci i ich chęci

Początek 2005 roku rozpoczął się od samych niespodzianek. Pustka w rejonach idm oraz

industrialnego ambientu została wypełniona przez debiutancki album śląskiego producenta C.H.District. Longplay Mirka Matyasika „Slides” wydał francuski M-Tronic, stąd też słyhać o nim częściej zagranicą aniżeli w Polsce. Jednak na początek przyszłego roku nowy materiał C.H.District wyda jeden z polskich, niezależnych wytwórni płytowych, więc zapewne coś się zmieni w tej materii. Po illbientowym powiewie z Francji, zawiąło dub'owo-minimalistycznie z Niemiec. W tamtejszej „sieciowej” wytwórni Legoego wydał swoją pierwszą epkę „Warsaw Soul” warszawski dwudziestodwulatek o pseudonimie Tekdev69. Płyta ta została uznana przez fanów tego netlabela za najlepszą z jej dotychczasowej dyskografii, bijąc na głowę nagrania m.in. Rob'a Acid'a (Athlon'a). Pół roku później uraczył on kolejną „wirtualną” płytą „Errant Signals” dla duńskiego Kyoto. Łukasz



>następna



<poprzednia



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



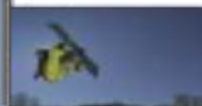
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



przygotowuje się teraz do nowego projektu dub'owo-postrock'owego, którego efekty będzie można usłyszeć już niedługo – w przyszłym roku. Jednak prawdziwy atak przeżyły połamane rytmy. Duet CLS & Wax stał się w roku 2004 pewnego rodzaju przełomem na polskiej scenie muzyki drum'n'bass. Jednak po umieszczeniu „Why Don't You” na składance „Weapons of Mass Creation” (brytyjskiej wytwórni Hospital Records) oraz „Heat Of Love” na kompilacji z Defunked „Soulful Behaviour 2”, jakoś nie było większego zainteresowania ich twórczością. Brak było tutaj medialnej ciągłości. Dopiero w roku 2005 zaatakowali oni serią połamanych dźwięków. Najpierw mała brytyjska oficyna Rubiks wypuściła pierwszą epkę CLS & Wax „Leisure”. Następnie na singlu „Weapons of Mass Creation 2 Sampler” (który miał przygotować drum'n'bass'owych odbiorców na drugą część

kultowej połamanej składanki z oficyny Tony'ego Colman'a) znalazł się ich utwór „Quite Perfect”. Kolejny wynik ich prac ukazał się na na płycie Urszuli Dudziak „Ulla-la”. A na koniec tego roku – nagranie „Ransome Rhodes” tegoż duetu na wspólnej epce z trio Kubiks & Lomax wydanej nakładem Rubiks. Dla tej samej wytwórni Adam oraz Tomek przygotowują na początku przyszłego roku epkę „Double Bubble”. Podobny wstrząs dokonał również Wonter – dj i producent oldschool jungle oraz happy hardcore z Łodzi. Wraz z nastaniem roku 2005 stał się on członkiem elitarniej brytyjskiej grupy Kniteforce, prowadzonej przez hardcore'owego guru – Luna-C. To właśnie w oddziale Kniteforce – Kniteforce Again ukazała się niedawno minikompilacja „Kingz Of Kaos EP”, na której (obok muzycznych dokonań The Panacea czy Luna-C) znalazł się jungle'owy kawałek Wonter'a „Return Of The Real”.

Ale to niekoniec dokonań polskich połamanych producentów. Ów krąg poszerzył się również o szczecińskiego dj'a i producenta Zombie (jego ostro połamana i hardcore'owa epka „Species War” dla nowopowstałego francuskiego labela Rest In Pieces) czy płyta „Black Ice” DJ Delta dla amerykańskiej oficyny Technoorganic. Natomiast w listopadzie miała miejsce premiera albumu Nutrition Facts autorstwa wrocławskiego zespołu Miloopa, łączącego jazz z połamanymi rytmemi. Ogólnie więc pod tym względem w tym roku na polskiej scenie muzyki elektronicznej panował nadwyraz gorący i połamany klimat. Również dla tych, którzy z wielką zaciętością i samozaparciem chcieli szukać polskich house'owych płyt w „vinyl shopach”, ten rok można uznać za równie obfitujący. Obok kolejnych epk warszawskiego duetu Wawa („Flamenco, „I'm In Love”), pojawiły się czarne placki: „Get Up”,



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



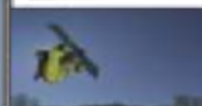
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



„Rhythmobilzer” (dla wytwórni Mousse T., Progcity) oraz remiksy nagrań: „Akara” (Mateo & Matos) i „Ordinary Girl” (Mia Taylor & Ralf Gum) pochodzącego z Rzeszowa producenta-członka trio Soul Tunes i dj’a – Karol’a XVII. Niemalym zaskoczeniem było pojawienie się ... zainteresowania pewnym polskim producenckim duetem ze strony takich osób, jak: MJ Cole, Steve Gurley, Qualifide czy Rossi B & Luca. Półka z napisem „garage/ garage house” została zarezerwowana dla Proton’a & CJ Reign’a, którzy wydając płytę „European Vibes Volume 1” stworzyli wokół siebie spory szum w Wielkiej Brytanii. Maciek i Filip szykują na przyszły rok kolejną część „Europejskich Wibracji”. Scena electro house/minimal house/tech house w Polsce ma również powody do świętowania. A to za sprawą płyt szczecińskiego duetu 3 Channels („Superficial EP” w Trentonie, „Simple” w Trapez’ie, „Super Jurek!” w Crosstown Rebels) oraz

łódzkiego producenta SLG („Quarter Past Eleven” wydana niemieckiej wytwórni Level Records). Wielkim objawieniem stał się również płocki producent Etiop, którego pod swoje skrzydła wziął i wychował muzycznie sam Jacek Sienkiewicz. Z jego ostatniej epki „Evolution” Sven Vath wyjął i umieścił w swoim najnowszym miksie „Sound Of The Six Season” (wydanym nakładem jego wytwórni, Cocoon) minimalistyczny utwór „Next Step”. Sama płyta dostała dobre oceny w niemieckich magazynach muzycznych, jak: „De:Bug” oraz „Groove”. Natomiast do grona polskich producentów tech house/tribal techno dołączył dj i producent z Wrocławia – Sonarsson, którego epka „Slavic Soul” znalazła szanowne miejsce w brytyjskiej wytwórni Ignition Records. Nadzieję, że w końcu ukaże się (nie licząc już dawno zapomnianej płyty duetu Acid Punx Crew) polska epka z brzmieniami acid techno/

pounding techno, jest osoba trójmiejskiego dja i producenta, Osmo. Ostatnio słyszy się o nim same dobre wiadomości. W szczególności dotyczącą jego remiksów nagrań jednego ze znanych brytyjskich producentów techno, Joe Young’a (znanego szerzej jako Fabulous 23’s). Nie zabrakło również w tym roku akcentów electro oraz progressive house. Najpierw pokazała się bardzo kontrowersyjna epka „Fuck Them All” częstochowskiego producenta Petersky, która wyszła nakładem wytwórni Mos’a & Oliverio, Off Side Recordings. Po niej przyszedł czas na electro popo’ową-electro clashową (z lekkim italo diskowym akcentem) pozycję producenta z Sosnowca – Maximiliana Skiby pt. „Rendez-Vous Over Mars” dla niemieckiej oficyny Boxer. Natomiast na początku grudnia pojawiła się pierwsza polska płyta z półki progressive house. Autorami epki „Silent Moment” (stworzonej dla kanadyjskiej wytwórni Aurium



>następna



andegrand.pl



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



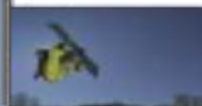
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



Records) stał się duet Peres & Petersky. Singiel ten dostał bardzo wysokie noty od Tiesto, Greg'a Benz'a oraz John'a Digweed'a. Na przyszły rok przygotowują oni kolejne nagrania, więc jeszcze nieraz zapewne zaskoczą swoją progresywnością.

Tłocznie, muzyczne wyrocznie

Ciekawie było w tym roku również jeżeli chodzi o inicjatywy dotyczące instytucji, które miały i mają za zadanie oraz cel wspierać elektroniczne brzmienia tworzone przez rodzimych producentów. Okres ten rozpoczął się już w lutym, kiedy to powstała krakowsko-wiedeńska, house'owo-break'owa wytwórnia PE! Music. Jej powstanie spowodowało „efekt kuli śnieżnej”: kolejne miesiące i kolejne oficyny wydawnicze. W kwietniu narodził się wirtualny label – Ambeat (specjalizujący się w intrumentalnym hip hopie i downtempo), a w maju bardzo eksperymentalny Monotype. W

pierwszej połowie 2005 roku do głosu doszły również inicjatywy związane z propagowaniem rodzimej sceny goa trance (Darklife Records), techno (Silence!) oraz house (Sonart Records). Wczesną jesienią powstał kolejny ciekawy projekt wydawniczy – Salut Records, który, jak o sobie inicjatorzy mówią: „narodził się podczas przyjacielskich spotkań ludzi skupionych wokół krajowej sceny elektronicznej. Ideą jest wydawanie muzyki bezkompromisowej, nowatorskiej i odważnej”. Równolegle powstała kolejna polska wirtualna oficyna – Moon kładąca nacisk na obszary downbeatu. Z dniem 1 października dołączył do tego grona również netlabel Telescope, który akcentuje swoje mocno eksperymentatorskie oblicze z pogranicza ambientu, click'n'cuts, dub'u, noise'u, folku oraz idm'u. Tego samego dnia we Wrocławiu powstała też wytwórnia Mekka Tunes, której celem jest

wspieranie polskich producentów tworzących house oraz polamane rytmy. Kilka tygodni później dołączyła Warszawa ze swoją electro oficyną – Seek Records oraz Szczecin z mocnym, technicznym akcentem w postaci Neuroshocked Recordings. Zawsze pod koniec podsumowań, powinno się podawać oceny zmian oraz prawdopodobne drogi rozwoju. Cóż mogę tylko tyle powiedzieć, iż mam nadzieję, że producentów, których płyty docenia się zarówno w Polsce, jak i zagranicą, będzie przebywało z roku na rok coraz więcej. I tym samym dzięki temu postępowi, ten kraj przestanie być nazywany jako „elektroniczna pustynia” czy też nie będzie przypominać w żadnym wypadku muzycznego skansenu. Dotychczasowa działalność, a ściślej mówiąc główne zmiany, które miały miejsce w roku 2005, pokazują, że w przyszłym roku może być tylko lepiej.

autor: Tonique



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



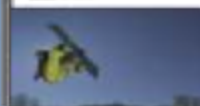
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



player one

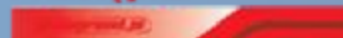
+koniec



+pomoc



>następna



<poprzednia



andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



>następna



<poprzednia

andegrand.pl





andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



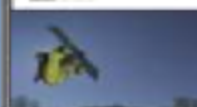
skateboard



fingerboard



snowboard



muzyka



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine



andegrand azine #18

andegrand.pl

SKATEBOARD FINGERBOARD ROLKISNOWBOARD SPORTYEXTREME MUZYKA



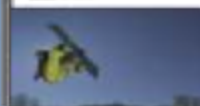
skateboard



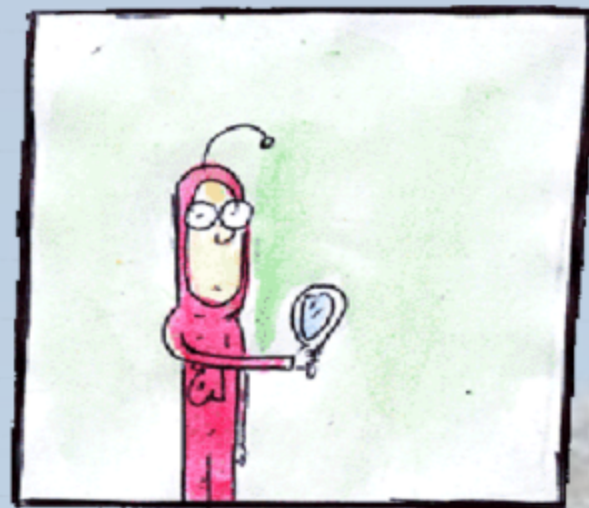
fingerboard



snowboard



muzyka



>następna



<poprzednia

andegrand.pl

andegrand
azine